

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 11 (335) • Listopad 2025 • Cena 4,50 zł



Fot. R. Kulesza | GCK w Gródku

- XV Sesja Rady Gminy
- Rozmowa z Michałem Hawryłyszynem
- Gródek na Talerzu
- Defibrylator
- Historia świsłoczańskich wsi
- Podlaski Sunduk w Turcji



Jesienny Bal Dyni

Powrót do Mokradel: Rozlewisko Sianożątka z odnowioną Kładką!

Gródek, Gmina Gródek – Kto zna te tereny, ten wie, że magiczne Rozlewisko Sianożątka to jedna z lokalnych perełek. Teraz, dzięki staraniom Nadleśnictwa Waliły, ten wyjątkowy zakątek natury znów staje otworem dla wszystkich miłośników przyrody!

Rozlewisko, położone przy leśnej drodze wiodącej z Królowego Stojła do Wyżar, to żywy pomnik naturalnej inżynierii – powstało w wyniku intensywnej działalności bobrów. Przez wiele miesięcy było to miejsce nieco niedostępne, szczególnie po tym, jak stara kładka uległa zniszczeniu pod naporem czasu i wilgoci. Nadleśnictwo Waliły z dumą ogłasza zakończenie remontu i modernizacji tej niezwyklej kładki edukacyjnej. Obiekt jest w pełni bezpieczny i ponownie dostępny dla odwiedzających.

Nowa, 100-metrowa kładka to niczym pomost wiodący do krainy bagiennej magii! Drewniana konstrukcja prowadzi odwiedzających w głąb rozlewiska, umożliwiając suchą stopą dotarcie aż na jego sam środek. Rozlewisko Sianożątka to nie tylko piękny krajobraz, ale przede wszystkim obszar o wyjątkowym znaczeniu przyrodniczym. Stanowi ono jeden z cenniejszych bagiennych ekosystemów w regionie.

Dzięki nowej kładce, obserwacja dzikiego życia staje się prostsza i bardziej intymna. Z bezpiecznej perspektywy można podziwiać głównie wiosną i latem:

- Liczne gatunki ptaków wodno-błotnych,
- Kolorowe skrzydła rzadkich motyli i zwinne ważki,
- Tajemnicze życie różnorodnych płazów, dla których mokradła są idealnym domem.

Budowa kładki miała na celu udostępnienie tego cennego miejsca szerokiej publiczności, jednocześnie minimalizując jakikolwiek negatywny wpływ na delikatną równowagę ekologiczną tego bagiennego terenu.

Zapraszamy serdecznie!

Tekst: Nadleśnictwo Waliły, fot. Agata Kubiak

OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE OGŁOSZENIE

AKTYWNY
SENIOR
STOWARZYSZENIE
GRÓDEK



Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków rządowego programu wieloletniego na rzecz Osób Starszych „Aktywni +” na lata 2021-2025 - Edycja 2025

Nazwa zadania „Pakiet energii na starość!”

Zadanie realizowane jest przez Stowarzyszenie Aktywny Senior z siedzibą w Gródku.



*Pakiet energii
na starość!*

ZAPRASZAMY MIESZKAŃCÓW GMINY GRÓDEK NA:

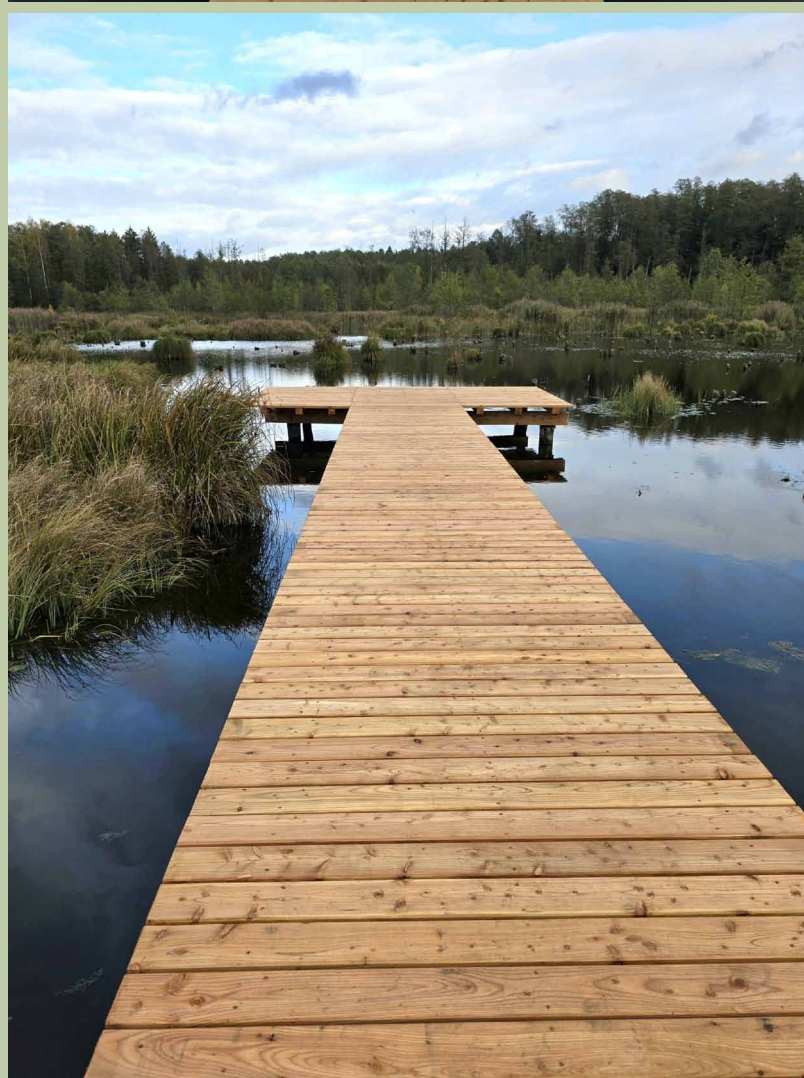
- Spotkania informacyjno-edukacyjne na temat procesu starzenia się,
- Spotkania informacyjno-edukacyjne z prawnikiem,

które przeprowadzimy w okresie **01.11.2025-31.12.2025** w świetlicach wiejskich.

CELEM GŁÓWNYM TEGO DZIAŁANIA JEST:

- wsparcie osób 60+ w planowaniu i przygotowaniu do starości w różnych wymiarach;
- Informowanie o systemach i możliwościach zabezpieczenia na starość;
- Budowanie relacji społecznych poprzez organizację działań międzypokoleniowych;
- Informowanie o dostępnych usługach dla seniorów;
- Informowanie na temat niezbędnych dokumentach związanych z wykonywaniem różnych dyspozycji, upoważnień i pełnomocnictw – w tym majątkowych.

Bliższe informacje dotyczące konkretnego miejsca spotkania i daty znaleźć można u sołtysów lub u koordynatora projektu – Walentyny Trochimczyk, tel. 695 947 116





Drodzy Czytelnicy!

Mamy centrum gastronomiczne w centrum Gródka. Nie tak dawno wspominaliśmy o przenosinach Snack Słodziaka do lokalu, a teraz piszemy o nowym miejscu - Gródek na Talerzu, który został otwarty w połowie października. Nazwa zobowiązuje, więc we wnętrzu właścicielka Barbara Kułakowska, z którą przeprowadziłam rozmowę do tego numeru, powiesiła fotografie dawnego Gródka związane z pobliskimi kadrami. Niektórych miejsc już

nie znajdziecie na mapie Gródka, np. dawnej Gospody Wschodniej, przed którą na fotce stoją dwie osoby. Jak Basia wspomniała w opublikowanej rozmowie, o ile pana Matejczuka wszyscy rozpoznają, to pani nikt nie kojarzy. W Gródku na Talerzu zjecie dania znane z poprzedniego lokalu właścicielki - Zajazdu przy Granicy, ale są i będą też nowości. Ja ostrzegę ząbki na zapowiadaną tałkanicę. Serwowaną w zimowym okresie z barszczem, w letnim – z chłodnikiem. Zachodźcie tu, smakujcie i nie zapominajcie o lokalach po sąsiedzku – Snacku Słodziaku, Kebabie, Promyku. Teraz to już na pewno każdy znajdzie swoje ulubione smaki.

Pozostajemy na tej samej ulicy Chodkiewiczów i w temacie nowości. Na budynku Urzędu Gminy (po lewej stronie od wejścia) został zamontowany w specjalnej kapsule defibrylator AED. Bardzo ważne urządzenie, które może uratować życie! Jak pisze w

swoim tekście Ewelina Karczema – koordynatorka projektu realizowanego przez KGW Pasjonatki w Bielewiczach „Bezpieczni Razem – pierwsza pomoc i AED dla każdego”: „Urządzenie to jest dostępne przez całą dobę dla wszystkich mieszkańców- każdy może podejść, odkręcić kapsułę i użyć AED w sytuacji zagrożenia życia, bez obaw o jakiegokolwiek konsekwencji. Defibrylator jest w pełni bezpieczny i intuicyjny w obsłudze - po uruchomieniu wydaje głosowe instrukcje krok po kroku, dzięki którym nawet osoba bez przeszkolenia może skutecznie pomóc potrzebującemu. Warto pamiętać, że AED sam analizuje rytm serca i podejmuje decyzję o ewentualnym wykonaniu impulsu – nie można nim zrobić krzywdy, można jedynie uratować życie.”

I jeszcze jeden news, tym razem z naszej Puszczy Knyszyńskiej. Jeśli byliście jakiś czas temu na Wyżarach, to na pewno smucił was widok niedostępnej (bo

zniszczonej czasem i wilgocią) kładki na Rozlewisku Sianożątka. I teraz dobra informacja. Pod koniec października Nadleśnictwo Waliły z dumą ogłosiło zakończenie jej remontu i modernizację. Także odwiedzajcie, zachwycacie się. Wyżary to bardzo dobry kierunek na weekendowe spaceru o każdej porze roku. Więcej informacji na stronie obok.

Ja już w niedzielę kładkę zdeptałam, poprzyglądałam się łabędziej parze i pomimo nienadzwyczajnej jesiennej pogody, spotkałam sporo turystów i lokalsów.

Następny numer grudniowo-styczeniowy z kalendarzem ukaże się ok. 20 grudnia. Mamy nadzieję, że z utęsknieniem czekacie na nasz nowy kalendarz na 2026 rok. Podpowiadajcie tematy, nadsyłajcie swoje zdjęcia, artykuły, listy do 30 listopada na adres dsulzyk@gckgrodek.pl

DOROTA SULŻYK ▲

Relacja z XV Sesji Rady Gminy Gródek 30 października 2025 r.

Podczas sesji z przyczyn technicznych przeprowadzono głosowanie imienne. Po ustaleniu porządku obrad przez przewodniczącą Rady Gminy Monikę Ratyńską, wójt Wiesław Kulesza przedstawił sprawozdanie ze swojej działalności w okresie międzysesyjnym (zamieszczamy je w tym numerze).

W kolejnych punktach radni zajęli się rozpatrzeniem projektów uchwał:

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gródek na lata 2025-2028 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2025-2039; (wszyscy radni głosowali „za” przyjęciem uchwały)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.;

(wszyscy radni głosowali „za” przyjęciem uchwały)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysoko-

ści stawek podatku od nieruchomości; Projekt i stawki omówiła Skarbnik Gminy Marta Popławska. Co roku stawki ulegają zmianie na następny rok podatkowy w stopniu odpowiadającym wskaźnikowi cen towarów i usług konsumpcyjnych w okresie I półrocza roku, w którym te stawki ulegają zmianie w stosunku do analogicznego okresu poprzedniego roku. Ten wskaźnik w I półroczu 2025 r. w stosunku do poprzedniego roku wyniósł 104,5 %. Jest to tzw. inflacja, wskaźnik inflacji to 4,5 % w stosunku do poprzedniego roku. Rada Gminy przy korzystaniu z możliwości określenia stawek kieruje się własną oceną potrzeb wspólnoty samorządowej oraz względami dochodów gminy. Należy podkreślić, że podatek od nieruchomości stanowi jedno z najważniejszych i najbardziej stabilnych źródeł dochodów własnych budżetu gminy. Zaproponowane stawki oscylują o wzrost w stosunku do 2025 r. o 4,5%, jednak nie są one maksymalne.

Stawki podatku od nieruchomości

1. Od gruntów:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (od 1 m kwadratowego powierzchni), maksymalna stawka określona przez ministra – 1,45 zł, obecna stawka – 1,11 zł, proponowana na 2026 r. – 1,16 zł, wzrost o 0,05 zł.

- pod wodami powierzchniowymi, stojącymi lub wodami powierzchniowymi płynącymi jezior i zbiorników sztucznych (stawka od 1 ha powierzchni), maks. stawka – 7,15 zł, obowiązująca – 6,02 zł, proponowana – 6,29 zł, wzrost o 0,27 zł.

- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego (od 1 metra kwadratowego) maks. stawka – 0,77 zł, obowiązująca – 0,61 zł, proponowana – 0,64 zł, wzrost o 0,03 zł.

- pozostałych znajdujących się pod budynkami wybudowanymi na terenach przeznaczonych w pla-

nie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo rekreacyjne, maks. stawka – 0,77 zł, obowiązująca – 0,72 zł, proponowana – 0,77 zł, wzrost o 0,04 zł.

- niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji, maks. stawka – 4,72 zł, obowiązująca – 4,07 zł, proponowana – 4,25 zł, wzrost o 0,18 zł.

2. Od budynków:

- mieszkalnych, maks. stawka – 1,25 zł, obowiązująca – 1,00 zł, proponowana – 1,05 zł, wzrost o 0,05 zł.

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, maks. stawka – 35,53 zł, obowiązująca – 27,73 zł, proponowana – 28,98 zł, wzrost o 1,25 zł.

- zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym, maks. stawka – 16,64 zł, obowiązująca – 14,12 zł, proponowana – 14,76 zł, wzrost o 0,64 zł.

- związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych, maks.

stawka – 7,27, obowiązująca – 6,29 zł, proponowana – 6,57 zł, wzrost o 0,28 zł.

- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego, maks. stawka – 12 zł, obowiązująca – 7,77 zł, proponowana – 8,12 zł, wzrost o 0,35 zł.

- pozostałych wybudowanych na terenach przeznaczonych w planie zagospodarowania przestrzennego pod budownictwo rekreacyjne, maks. stawka – 12 zł, obowiązująca – 11,47 zł, proponowana – 12 zł, wzrost o 0,53 zł.

Tylko w przypadku dwóch pozycji są to kwoty maksymalne.

Przygotowana została symulacja przykładowego Jana Kowalskiego nieprowadzącego gospodarstwa rolnego, który posiada dom mieszkalny o powierzchni 120 m, pozostałe grunty mieszkalne o powierzchni 856 m oraz budynek gospodarczy o pow. 70 m. Za cały rok ten pan zapłaci 1186 zł, w przyszłym – 1242 zł, kwota wzrosnie w skali roku o 56 zł.

(wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie określenia wysokości rocznych stawek podatku od środków transportowych; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie opłaty targowej na terenie Gminy Gródek;

Proponowane stawki opłaty targowej:

Dzienna stawka opłaty targowej za prowadzenie sprzedaży na terenie gminy Gródek wynosi 15 zł, z zastrzeżeniem ust 2.

Stawka dzienna opłaty targowej od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej dokonujących sprzedaży na wszelkich miejscach na terenie gminy Gródek wynosi od każdego stanowiska handlowego:

1. Przy sprzedaży inwentarza żywego – 8,00 zł;

2. Przy sprzedaży ze środków transportowych:

- z samochodu ciężarowego, autobusu – 20,00 zł;

- z samochodu dostawczego, osobowego – 18,00 zł;

- z wozu konnego, z ciągnika rolniczego z przyczepą – 10,00 zł;

3. Przy sprzedaży z obwoźnego punktu gastronomii – 20,00 zł;

4. Przy sprzedaży z ręki, kosza, skrzynki, wózka – 8,00 zł;



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

5. Przy sprzedaży z namiotu lub straganu, zajmującego powierzchnię: do 10 m kwadratowych – 20,00 zł, powyżej 10 m – 30,00 zł;

6. Przy sprzedaży ze stołu 10,00 zł;

7. Przy sprzedaży poprzez wyłożenie lub wystawienie na ziemi za 1 m kwadratowy zajętej powierzchni – 4,00 zł;

Na inkasentów opłaty targowej wyznaczono pracowników UG Gródek – Adę Arciszewską i Zenaona Krawczyka.

(wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Gródek; Omówiła go **pani Joanna Sanik**, która opracowała dokument. Dokument powstawał wieloetapowo. Najpierw została opracowana diagnoza w celu wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji. Na jej podstawie wyznaczono obszary zdegradowane, a wśród nich zostały wytypowane obszary rewitalizacji jako kluczowe z punktu widzenia rozwoju gminy. Są to 3 podobszary: Zarzeczany, Waliły Stacja i Nowosiółki. Po ich wyznaczeniu, diagnoza została poddana konsultacjom społecznym, a następnie podjęto uchwałę o wyznaczeniu obszaru zdegradowanych i obszaru rewitalizacji. W dokumencie wyznaczono cele, które mają wyprowadzić poszczególne podobszary ze stanów kryzysowych. Zaproponowano 5 kluczowych inwestycji. Cały dokument był poddawany konsultacjom spo-

lecznym i każdy z mieszkańców mógł wnieść swoje uwagi. Wpłynęło kilkanaście uwag, które miały na celu uzupełnienie zapropono-

wanych działań. Dzięki przyjęciu tego Gminnego Programu Rewitalizacji Gmina będzie miała możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych na działania rewitalizacyjne. (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyznania pierwszeństwa w nabyciu budynku mieszkalnego jego najemcy; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny nieruchomości; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Raportu z realizacji „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Gródek na lata 2023-2026” za okres 2023-2024; (wszyscy radni głosowali „za”)

- Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku o przyjęcie uregulowań w zakresie sprzedaży napojów alkoholowych na terenie gminy Gródek; Komisja skarg, wniosków i petycji Gminy Gródek powyższy wniosek uznała za bezzasadny. Poinformował o tym członek komisji - **radny Radosław Kulesza**. Wniosek składał się z dwóch projektów uchwał. Jeden z nich zakładał ograniczenie sprzedaży alkoholu w punktach od godz. 22-iej do 6-iej rano. Takich punktów obecnie nie ma w naszej gminie. Drugi proponowany projekt uchwały dotyczył m.in. zmniejszenia limitu punktów sprzedaży alkoholu według wnioskującego. Miałby to być jeden punkt na od

3 tys. do 5 tys. mieszkańców. W związku z tym w naszej gminie mogłyby być co najwyżej 2 punkty sprzedaży alkoholu. (wszyscy radni głosowali „za”)

Projekty uchwał były szczegółowo omawiane na posiedzeniu komisji wspólnej i otrzymały pozytywną opinię Rady Gminy Gródek. Poinformowała o tym **przewodnicząca komisji Anna Wasilewska**.

W dalszej części sesji Rada Gminy Gródek przyjęła **informację w sprawie oświadczeń majątkowych składanych Przewodniczącemu Rady Gminy i Wójtowi Gminy** stosownie do art. 24h ustawy o samorządzie gminnym. Następnie radni **przyjęli protokół obrad XIV sesji Rady Gminy Gródek**. Nikt nie wniósł do nich uwag.

PYTANIA I WNIOSKI RADNYCH

Przewodnicząca Rady Gminy Monika Ratyńska poinformowała, że wpłynął 1 wniosek od **radnego Piotra Szulaka** w imieniu mieszkańców Waliły-Stacja dotyczący nieodpłatnego przekazania działki o numerze geodezyjnym 686/5 pod budowę świetlicy wiejskiej.

Radny Radosław Kulesza zapytał o załącznik inwestycyjny i inwestycję klimatyzacja w salach komputerowych i zapleczech z infrastrukturą komputerową w SP w Gródku. Chciał dowiedzieć się, w jakich pomieszczeniach zostały zainstalowane klimatyzatory. **Dyrektor SP w Gródku Anna Grycuk** odpowiedziała, że głównym powodem instalacji klimatyzacji jest fakt, że w szkole jest bardzo dużo sprzętu komputerowego. Pierwszym miejscem, gdzie zainstalowano klimatyzację była sala komputerowa i jej zaplecze, czyli serwerownia. Oprócz tego klimatyzacja została zainstalowana na zapleczach pracowni fizycznej, chemicznej, w szkolnym archiwum, w pomieszczeniu, w którym pracuje pani psycholog, ponieważ jest ono od bardzo nasłonecznionej strony, w tych pomieszczeniach jest bardzo wysoka temperatura, od wiosny do późnej jesieni ciężko się tam pracuje. Ostat-

ni etap instalacji klimatyzacji dotyczy pomieszczeń administracyjnych, gabinetu pedagoga, logopedy, sekretariatu i dyrektora ze względu na to, że jest tu bardzo zimno. Dzięki klimatyzacji będzie możliwe lekkie podniesienie temperatury. Pomimo nowej kotłowni, to ogrzewanie dobrze dociera do nowszej części budynku szkoły. W starej szkole jej część od ul. Chodkiewiczów jest słabo ogrzana. Dotyczy to nie tylko pomieszczeń administracyjnych, ale też pracowni biologicznej i katechetycznej. Ale tu jak i w niedoświetlanej świetlicy przebywa spora grupa dzieci i temperatura się wyrównuje. Klimatyzacja została też zainstalowana w sali do zajęć rewalizacyjnych, gdzie ćwiczą często na bosą bardzo małą grupę dzieci. **Radny Radosław Kulesza** poprosił na przyszłość, aby, jeśli szkoła pisze wnioski do budżetu, to on jako radny chciałby głosować za przyznaniem środków na to, co jest napisane. Jeśli jest potrzeba instalacji w innych salach, to trzeba wspomnieć o tym we wniosku, aby było jasne, na co przekazywane są pieniądze. A jeśli chodzi o dogrzanie, to jego zdaniem można w miarę możliwości stosować w niektórych pomieszczeniach termowentylatory tzw. farelki, które są tańsze w zakupie i eksploatacji. **Wójt Wiesław Ku-**

lesza dodał, że w przypadku zmian zaplanowanych zadań należy również dokonać korekty w planie inwestycyjnym..

WOLNE WNIOSKI I INFORMACJE

Przewodnicząca Monika Ratyńska złożyła wniosek w imieniu sołtysa wsi Bobrowniki Lecha Małaszewskiego i KGW Świsłoczanki z prośbą o przyłączenie do użyczonej działki nr 163 sieci elektrycznej i wodociągowej. W imieniu sołtysa podziękowała za wykoszenie krzaków i wyrównanie poboczy na drodze w Narejkach oraz poprosiła o wykoszenie krzaków na odcinku zwirowej drogi w Bobrownikach od strony Gobiata. **Wójt Wiesław Kulesza** odpowiedział, że jeśli chodzi o przyłącze elektryczne, to prawdopodobnie przyłącze jest zaplanowane w projekcie, wykonywanie przyłączy z linii wodociągowej może być jednak problemem. Może warto zastanowić się, czy nie lepiej wykopać studnię głębinową. **Kierownik referatu inwestycyjnego i gospodarki komunalnej Monika Kazberuk** dodała, że Gmina złożyła wniosek o budowę wiaty rekreacyjnej w Bobrownikach, który obejmuje również instalację elektryczną.

Sołtys Królowego Mostu Iwona Przedemska w imieniu swo-

im i mieszkańców podziękowała wójtowi i radnym za drogę w Downiewie. Mieszkańcy czekali na nią bardzo długo, ale w końcu

tu inwestycyjnego i gospodarki komunalnej Monika Kazberuk odpowiedziała, że Gmina przygotowała dokumentację dotyczącą



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

się udało i droga jest już prawie ukończona.

Sołtys wsi Radunin Jarosław Szeremeta poprosił o naprawę drogi do wsi Podzałuki na terenie wsi Radunin. Nawet po przejściu równarki jest na niej tarka. **Wójt Wiesław Kulesza**, odnosząc się do prośby, wyraził wątpliwość, że być może woda przeszkadza, żeby równać drogę o tej porze, ale poinformował, że wniosek zostanie zrealizowany.

Sołtys Świsłoczan Roman Ławresz zapytał, czy zostały podjęte kroki w sprawie rozbiórki budynku starej świetlicy w Świsłoczanach. **Kierownik refera-**

rozbiórki i złożyła wniosek o pozwolenie na rozbiórkę.

Sołtys Zarzeczan Anna Gogiel powiedziała, że zbliża się okres zimowy, we wsi jest droga, która była robiona, ale wszystko spływa na asfalt. Poprosiła o wypoziomowanie garbu naprzeciwko lustra w Zarzeczanach.

Przewodnicząca Rady Gminy Monika Ratyńska zamknęła obrady XV Sesji Rady Gminy Gródek.

OPRACOWANIE
DOROTA SULŻYK ▲

Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

Poprzednia, XIV Sesja Rady Gminy Gródek odbyła się w dniu 16 września 2025 r. Uchwały przyjęte na Sesji są realizowane na bieżąco.

1) W okresie międzysesyjnym wydałem następujące zarządzenia:

- w sprawie upoważnienia Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku do przeprowadzenia kontroli;
- w sprawie zmiany planu finansowego Urzędu Gminy Gródek na 2025 r. obejmującego plan budżetu i jednostki;
- w sprawie ustanowienia dnia wolnego od pracy pracownikom Urzędu Gminy Gródek;
- w sprawie powołania zespołu zarządzającego projektem pn.: „e-Partnership dla Bezpiecznej Przyszłości”;
- w sprawie zmian w budżecie Gminy Gródek na 2025 r.
- w sprawie zmiany planu finansowego rachunku środków z Funduszu Pomocy;
- w sprawie powołania Dyrektora Biblioteki Publicznej w Gródku;
- w sprawie ogłoszenia wyborów do Rady Seniorów Gminy Gródek;
- w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym;
- w sprawie powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego pn. „Odbiór odpadów komu-

nalnych z nieruchomości położonych na terenie gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy oraz z nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne, będących obiektami użyteczności publicznej stanowiącej własność Gminy Gródek”;

• w sprawie ustalenia terminu zebrania wiejskiego w celu przeprowadzenia wyboru nowego sołtysa sołectwa Kołodno.

2) W zakresie ewidencjonowania przedsiębiorców będących osobami fizycznymi w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, do Urzędu Gminy Gródek wpłynął jeden wniosek o zamknięcie działalności gospodarczej w CEIDG oraz jeden wniosek o zawieszenie działalności gospodarczej. Złożone wnioski zostały przekształcone na formę dokumentu elektronicznego i przekazane za pośrednictwem platformy usług administracji publicznej do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej.

3) W zakresie spraw inwestycyjnych:

Ogłoszono postępowania o udzielenie zamówień publicznych:

- a) Rozbudowa sieci wodno-kanalizacyjnych na terenie gminy Gródek, obejmujące budowę sieci wodociągowej na ul. Polnej w Gródku, sieci wodno-kanalizacyjnej na ul. Lisiej w Waliłach-Stacji i sieci wodno-kanalizacyjnej na ul. Michałowskiej w Gródku.
- b) Odbiór odpadów komunalnych z nieruchomości położonych na terenie gminy Gródek, na których zamieszkują mieszkańcy oraz z nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunal-

ne, będących obiektami użyteczności publicznej stanowiącymi własność Gminy Gródek.

c) Dostawę z montażem agregatu prądotwórczego na potrzeby Urzędu Gminy Gródek.

d) Dostawę ciągnika z dodatkowym osprzętem.

e) Dostawę agregatu prądotwórczego z przyczepą.

10 października 2025 r. Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego zaakceptował sprawozdanie końcowe związane z realizacją zadania pn. „Integracja mieszkańców sołectwa Bielewice poprzez modernizację świetlicy wiejskiej” zrealizowanego w ramach Programu Odnowy Wsi Województwa Podlaskiego – Kreatywna wieś. Zadanie obejmowało budowę pomieszczenia toalety w budynku świetlicy oraz montaż instalacji fotowoltaicznej. Całkowita wartość zadania wyniosła 59 495,10 zł, w tym 29 747,00 zł dofinansowania.

Trwają prace w ramach zadania „Modernizacja budynku socjalnego i budowa trybun przy stadionie piłkarskim w Zarzeczanach” na które otrzymano dofinansowanie w wysokości 150 000,00 zł z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów. W wyniku realizacji zadania jeszcze do końca bieżącego roku powstaną 2 kolejne segmenty trybun przy stadionie, wyposażone w 134 miejsca siedzące. Łącznie trybuny na stadionie pomieszczą 201 osób. Ponadto wyremontowana zostanie jedna szatnia z toaletą oraz prysznicami. Koszty przedsięwzięcia wyniosą 204 795,00 zł.

W budynku Ośrodka Zdrowia w Gródku zostały wykonane nowe schody z granitu oraz zamontowano nową balastradę.

Został zmodernizowany budynek socjalny w Grzybowcach w zakresie pokrycia dachowego oraz przyłącza energetycznego.

Na końcowym etapie jest przebudowa drogi od drogi krajowej do Dorniewa.

W zakresie bieżącego utrzymania dróg:

- zlecono i naprawiono uszkodzone fragmenty pasa drogowego w miejscowości Bielewice, gdzie prace polegały na dowiezieniu kruszywa naturalnego na uszkodzone fragmenty pasa drogowego z wyrównaniem oraz oczyszczeniem z gałęzi pasa drogowego, zlecono i wykonano podsypianie kruszywem fragmentu pasa drogowego;

- zlecono wytyczenie i wykonanie fragmentu drogi w Waliłach Stacji. Prace polegały na przywróceniu fragmentu drogi we właściwy pas drogowy. Wykonano drogę o długości 65 m wraz z wykarczowaniem krzaków i wywiezieniem gałęzi z korzeniami oraz usypaniem kruszywem naturalnym pasa drogowego;

- zlecono i wykonano wymianę trzech krawężników na drodze gminnej w miejscowości Załuki, wykonano remont nawierzchni z kostki typu polbruk w ul. Północnej w Gródku, naprawiono chodnik z kostki typu polbruk na ul. Młynowej i na ul. Piaskowej w Gródku;

- zlecono i wykonano ścinanie poboczy pasa drogowego drogi gminnej w miejscowości Waliły- Dwór o długości 250 m (po obu stronach jezdni 125x2), prace te stanowią przygotowanie przed remontem drogi w technologii powierzchniowego poczwórnego utrwalenia emulsją asfaltową.

- oczyszczono z gałęzi i krzaków pasy drogi do tak zwanego „jeziora Wiejki” o długości 780 m;

- oczyszczono z gałęzi i krzaków pas drogowy w miejscowości Łużany jest to droga o długości 260 m, prowadząca przez las na cmentarz.

4) W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy:

- wydano 3 decyzje w sprawie uzgodnienia lokalizacji przyłącza elektroenergetycznego;

- wydano 1 decyzję w sprawie uzgodnienia lokalizacji budowy sieci oświetlenia ulicznego w ul. Rzemieślniczej;

- wydano 3 decyzje w sprawie zajęcia pasa drogowego;

- wydano 5 decyzji w sprawie wydania zezwolenia na umieszczenie urządzeń w pasie drogowym;

- w zakresie planowania i zagospodarowania przestrzennego wydanych zostało 24 decyzji o warunkach zabudowy;

- wydano 2 decyzje o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego;

- wydano 2 decyzje zatwierdzających podział nieruchomości;

- wpłynęło 8 zgłoszeń zamiaru usunięcia drzew od osób fizycznych – do 6 zgłoszeń nie wniesiono sprzeciwu, 2 postępowania są w toku;

- wydano 2 decyzje zezwalające na usunięcie drzew rosnących na nieruchomościach stanowiących własność osób prawnych;

- w dniu 26 września 2025 r. wydano decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach nie stwierdzającą potrzeby przeprowadzenia oceny oddziaływania na środowisko przedsięwzięcia polegającego na budowie 13 budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz pozostałą niezbędną infrastrukturą techniczną na terenie działki Nr ew. geod. 144, obręb Sofipol, gmina Gródek i określającą warunki korzystania ze środowiska w fazie realizacji i eksploatacji przedsięwzięcia;
- w dniu 24 września 2025 r. zawarto notarialną umowę sprzedaży działki Nr ew. geod. 2012/3 o powierzchni 0,4639 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym 3 – Borki, gmina Gródek – sprzedaż w drodze przetargu publicznego, za kwotę: 90.900,00 zł netto.

5) W dniu 14 października 2025 r. podpisana została umowa z Wojewodą Podlaskim o dofinansowanie w formie dotacji celowej zadań własnych realizowanych przez Jednostki Samorządu Terytorialnego w ramach „Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej”. Całkowita wartość zadania 367 832,02 zł.

6) Wiceprezes Sądu Rejonowego w Białymstoku, działając zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 2010 r. w sprawie podmiotów, w których jest wykonywana kara ograniczenia wolności oraz praca społecznie użyteczna, przedłożył Wójtowi Gminy Gródek opinię dotyczącą potrzeb sądu w zakresie wykonywania pracy przez skazanych. Zgodnie z opinią przewidywana na 2026 rok liczba osób skazanych na karę ograniczenia wolności w formie nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne i z orzeczoną pracą społecznie – użyteczną w zamian za nieściągalną grzywnę wynosi 10 osób, zaś niezbędna liczba godzin w przeliczeniu na jedną osobę miesięcznie wynosi 30 godzin. Zgodnie z § 3 rozporządzenia, Wójt Gminy Gródek wyznaczył Zakład Gospodarki Komunalnej w Gródku, ul. Fabryczna 12/1, 16-040 Gródek, do przyjmowania osób skazanych, zgodnie ze wskazanymi potrzebami, w ilości 10 osób, z liczbą 30 godzin w przeliczeniu na jedną osobę miesięcznie. Jako rodzaj pracy podano prace porządkowe oraz remontowe na terenie gminy. Osobą odpowiedzialną za organizowanie i kontrolowanie pracy oraz jej przebieg jest Pan Daniel Gościk – Kierownik ZGK w Gródku.

7) Została zawarta umowa z Ministrem Cyfryzacji na nieodpłatne przekazanie sprzętu Szkole Podstawowej w Gródku (laptop - 18 szt., laptop przeglądarkowy – 6 szt., tablety – 11 szt.).

8) Wydano 17 decyzji o przyznaniu stypendium szkolnego dla uczniów. Stypendium szkolne może otrzymać uczeń znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, wynikającej z niskich dochodów na osobę w rodzinie, w szczególności, gdy w rodzinie tej występuje: bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka lub długotrwała choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo-wychowawczych, alkoholizm lub narkomania, a także gdy rodzina jest niepełna lub wystąpiło zdarzenie losowe. Miesięczna wysokość dochodu na osobę w rodzinie ucznia uprawniająca do ubiegania się o stypendium szkolne nie może być wyższa niż kwota 823,00 zł. Kwoty przyznanego stypendium:

a) 220,00 zł – gdy dochód na osobę w rodzinie ucznia nie przekracza kwoty 411,50 zł; b) 180,00 zł – w przypadku, gdy dochód na osobę w rodzinie ucznia jest wyższy od 411,51 zł i nie przekracza kwoty 658,40 zł;

c) 140,00 zł - w przypadku, gdy dochód na osobę w rodzinie ucznia jest wyższy od 658,41 zł i nie przekracza kwoty 823,00 zł.

9) Powiatowy Lekarz Weterynarii w Białymstoku poinformował Urząd, że w dniu 22 października 2025 r. opublikowane zostało rozporządzenie Wojewody Podlaskiego w sprawie zwalczania rzekomego pomoru drobiu (ND) na obszarze województwa podlaskiego i zgodnie z § 5 zakazuje

się na obszarze województwa podlaskiego organizowania targów, wystaw, pokazów lub konkursów z udziałem ptaków.

10) W ramach edukacji ekologicznej w dniach 19 i 23 września 2025 r. pracownicy Urzędu Gminy Gródek przy wsparciu Dyrekcji Szkół przeprowadziły warsztaty edukacyjno-profilaktyczne pn. „EKOzmiany wprowadzamy” połączone z ogólnopolską 32 Akcją Sprzątania Świata pod hasłem: „W naturę z kulturą”. Uczestnikami pierwszego dnia zajęć byli uczniowie klas VII i VIII Szkoły Podstawowej w Gródku wraz z opiekunami, a drugiego dnia dzieci z oddziału przedszkolnego w Załukach oraz uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach wraz z opiekunami.

11) Ogłosiłem wybory na pierwszą kadencję do Rady Seniorów Gminy Gródek. Skład Rady wynosi min. 7 osób max. 9 osób. Kandydować może mieszkaniec Gminy Gródek, który ukończył 60 rok życia. Zgłoszenia może dokonać:

- grupa co najmniej 10 osób starszych, które ukończyły 60 rok życia i mieszkają na terenie Gminy Gródek,
- sam kandydat,
- przedstawiciele podmiotów, działających na rzecz osób starszych, w szczególności organizacji pozarządowych oraz podmiotów prowadzących uniwersytety trzeciego wieku.

Termin składania zgłoszeń upływa w dniu 14 listopada 2025 r. Zgłoszenia można złożyć osobiście w Urzędzie albo za pośrednictwem poczty na adres Urzędu. Więcej informacji dostępnych jest na naszej stronie internetowej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Gródek. Serdecznie zapraszam do kandydowania.

12) W dniu 26 października 2025 r. podczas zebrania wiejskiego odbyły się wybory sołtysa sołectwa Kołodno, na którym mieszkańcy zdecydowali, że sołtysiem została Pani Joanna Tenderenda. Jeszcze raz serdecznie gratuluję i życzę owocnej współpracy na rzecz społeczności lokalnej.

13) W dniach od 1 do 25 października dokonano naprawy drogi dojazdowej do znaków granicznych w miejscowości Świsłoczany. Prace polegały na usypaniu oraz utwardzeniu dróg dojazdowych drobnym żwirzem małej frakcji oraz kruszywem drogowym. Czynności związane z naprawą nawierzchni zostały zrealizowane przy wsparciu finansowym Gminy Gródek, współpracy Placówki Straży Granicznej w Bobrownikach oraz żołnierzy Wojska Polskiego Zgrupowania Zadaniowego z Jaryłówki. Realizacja tego zadania przyczyni się do poprawy przejezdności na tym odcinku drogi oraz do polepszenia warunków ochronnych granicy Państwa, a także świadczy o dobrej współpracy przedstawicieli wymienionych pod-

miotów: Wójta Gminy Gródek, Komendanta Straży Granicznej oraz Dowódcy Zgrupowania Zadaniowego w Jaryłówce.

14) W październiku 2025 r. pracownicy Urzędu Gminy Gródek, przeszli cykl szkoleń pn.: „Dostępny samorząd – kluczowe narzędzia cyfrowe z uwzględnieniem ustawodawstwa w JST” w wymiarze 36 h dydaktycznych. Szkolenia odbyły się w formie stacjonarnej w siedzibie naszego Urzędu i obejmowały tematykę m.in. przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, e-doręczeń, ochrony danych osobowych, sygnalistów, profesjonalnej obsługi klienta, centralnego rejestru umów, udostępniania informacji publicznej. Na realizację tego zadania otrzymaliśmy dofinansowanie z Powiatowego Urzędu Pracy w Białymstoku ze środków Krajowego Funduszu Szkoleniowego w wysokości 35 568,00 zł.

15) Dzięki zaangażowaniu i inicjatywie pracownika Referatu Finansowego Urzędu Gminy Gródek, który podjął czynności w kierunku określenia spółce Polskie Koleje Państwowe S.A. zobowiązania w podatku od nieruchomości za lata 2017- 2022 przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Białymstoku, znacznie poprawiła się sytuacja dochodowa naszego samorządu w bieżącym roku budżetowym. Spółka zaskarżyła decyzje organu podatkowego oraz odwoławczego I instancji, jednakże ostateczne zaskarżenie w Naczelnym Sądzie Administracyjnym została oddalona. PKP S.A. zadeklarowała podatek od nieruchomości za lata 2017-2022 według stawek innych niż przewidziane dla budowli (tory kolejowe nieczynne), jednakże według Organu podatkowego i działaniom wymienionym powyżej okazało się, iż podatek powinien być wyższy. W wyniku powyższego budżet gminy Gródek zyskał dodatkowe, nieplanowane dochody, w kwotach przekraczających 7.800.000 zł (należność główna 4.632.685 zł i odsetki 3.185.882 zł). Kwota ta oznacza, iż odzyskaliśmy należność podatkową oraz odsetki za zwłokę od 2017 roku.

Ponadto w omawianym okresie m.in. uczestniczyłem:

- w otwarciu Izby Pamięci oraz Jubileuszu 60-lecia Domu Kultury;
- w uroczystościach z okazji Dnia Edukacji Narodowej;
- w zebraniu w Królowym Moście,
- w zebraniu wiejskim w sołectwie Kołodno;
- w forum Energetycznym zorganizowanym dla samorządów organizowanym przez PGE;
- w posiedzeniach wspólnych komisji stałych Rady Gminy Gródek.

Gródek, dnia 30 października 2025 r.
Wiesław Kulesza Wójt Gminy Gródek

KOMUNIKAT

Zakład Gospodarki Komunalnej w Gródku zwraca się z prośbą do wszystkich Odbiorców wody na terenie Gminy Gródek o dokonanie zabezpieczenia instalacji wodnej, zanim nadejdzie mróz.

Wystarczy odrobina wysiłku, aby ocieplić rury, wodomierze i pomieszczenia wodomierzowe, a na pewno uda się uniknąć kłopotów z zamrzniętą instalacją wodociągową w budynkach.

Zakład przypomina właścicielom domków jednorodzinnych i innych nieruchomości z przyłączami wodno-kanalizacyjnymi, iż Odbiorca usług zobowiązany jest do zapewnienia niezawodnego działania posiadanych instalacji i przyłączy wodociągowych. W celu uniknięcia dokuczliwych awarii w okresie zimowym należy:

- Spuścić wodę z przewodów wodociągowych znajdujących się na podwórku np. doprowadzających wodę do ogrodu;
- Nie zakręcać kranów po spuszczeniu wody, a wszystkie zawory i kurki, których nie da się odkręcić należy ocieplić np. wełną, materiałami ze słomy, otuliną;
- Jeśli wodomierz zamontowany jest w piwnicy, warto sprawdzić, czy nie potrzebne są naprawy ścian, wstawienie brakujących szyb, uszczelnienie okien i drzwi piwnicy, założenie otuliny na nieosłonięte rury i wodomierz, w sposób umożliwiający odczyt licznika;
- Należy zaizolować wełną mineralną lub otuliną (pianką) wszystkie przewody wodociągowe i kanalizacyjne przechodzące przez nieocieplone kondygnacje budynków, pomieszczeń gospodarczych, bądź inne nieużytkowane i nie ogrzewane w okresie zimowym.

Ponadto Zakład Gospodarki Komunalnej w Gródku apeluje o niezakręcanie samowolne zasuw na przyłączach wodociągowych znajdujących się na ulicy i demontażu wodomierzy. Za uszkodzenie tych urządzeń i zerwanie plomb koszty napraw przewidzianych w Regulaminie kar ponosić będzie Odbiorca wody.

W przypadku jakichkolwiek wątpliwości prosimy o kontakt z naszym zakładem tel. 857180126 w godz. 7.00 – 15.00 w dni robocze. Pracownicy Zakładu udzielą niezbędnych informacji i odpowiedzą na nurtujące Państwa pytania. To już ostatni moment na wykonanie tych prac.

ZGK w Gródku

Szanowni Mieszkańcy Gminy!

Z ogromną wdzięcznością i wzruszeniem pragnę podziękować Wam za to, że podczas gali z okazji 35-lecia samorządu terytorialnego i 25-lecia Związku Gmin Wiejskich Województwa Podlaskiego, która odbyła się 4 września 2025 r. w Operze i Filharmonii Podlaskiej, otrzymałem Odznakę Honorową za Zasługi dla Samorządu Terytorialnego w uznaniu szczególnych zasług na rzecz rozwoju samorządu terytorialnego. To wyróżnienie nie jest tylko moim osobistym sukcesem – to przede wszystkim uhonorowanie nas wszystkich: mieszkańców, którzy swoją aktywnością, życzliwością i zaangażowaniem tworzą silną wspólnotę oraz pracowników samorządowych, którzy codziennie z oddaniem realizują potrzeby lokalnej społeczności. Odznaczenie to traktuję jako uhonorowanie naszej wspólnej pracy na rzecz lokalnej społeczności. Jestem wdzięczny za możliwość pełnienia tej roli w tak wyjątkowym miejscu, wśród ludzi, którzy wierzą w sens wspólnoty, dialogu i odpowiedzialności. To zaszczyt reprezentować Gminę, w której siłą są ludzie – mądrzy, otwarci i dumni ze swojego miejsca. Dziękuję za zaufanie i nieustające wsparcie. Pracować dla Was i z Wami to prawdziwa przyjemność.



Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza

Strażacy na Litwie



W dniach 24-26 września 2025 r. strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku brali udział w międzynarodowych ćwiczeniach z zakresu gaszenia pożarów lasów.

Ćwiczenia odbywały się w Taurogach na Litwie, a wyjazd na to wydarzenie mógł się odbyć dzięki realizowanemu przez Gminę Gródek projektowi pn. „Preparation for forest extinguishing in the Lithuanian-Polish border area” współfinansowanego ze środków Programu Współpracy Transgranicznej Interreg VI-A Litwa-Polska 2021-2027.

To było już czwarte i ostatnie wspólne spotkanie ze strażakami z Litwy. We wrześniu 2024 r. w remizie OSP Gródek przeprowadzono warsztaty teoretyczne, by w maju 2025 r. zdobytą wiedzę przełożyć w praktykę.

Nad zlewem w Zarzeczanach strażacy z Litwy i Polski wspólnie ćwiczyli zdobytą wiedzę o gaszeniu pożarów na terenach nieurbanizowanych takich jak: łąki, pola, ścierniska itp., bez użycia dużych ilości wody, tj. przy wykorzystaniu podręcznego sprzętu gaśniczego. Poznali zasady budowania stanowisk zaopatrzenia w wodę, podawania wody w ruchu oraz budowania progresywnej linii gaśniczej z wykorzystaniem węży strażackich o małych średnicach.

Ćwiczenia na Litwie były zwieńczeniem realizowanego Projektu. Poza strażakami z różnych jednostek w ćwiczenia zaangażowani byli policjanci, leśnicy i służby medyczne.

W realizację Projektu zaangażowanych było 4 partnerów: Raseinių priešgaisrinės saugos tarnybos; Silales Region Municipality Fire Fighting Service; Taurages rajono savivaldės Priesgaisrinė tarnyba oraz Gmina Gródek.

Projekt miał na celu promowanie dobrostanu środowiska poprzez poprawę zdolności służb przeciwpożarowych i ratowniczych w okręgach Raseiniai, Gródek, Šilalė i Tauragė. Dzięki jego realizacji Gmina Gródek pozyskała również na rzecz jednostki OSP Gródek nowy samochód pożarniczy Toyotę Hilux, który ma być wykorzystywany do niewielkich pożarów na trudno dostępnych terenach leśnych.

Inwestycyjny finisz roku – Gmina działa do ostatnich dni!

Pomimo nadchodzącej zimy i zbliżającego się końca roku Gmina nie zwalania tempa realizacji zadań inwestycyjne.

W bieżącym roku oddaliśmy do użytkowania kolejne odcinki wyremontowanych dróg:

- drogę gminną do Grzybowiec,
- drogę gminną w miejscowości Zubki,
- ul. Fabryczną w Gródku,
- drogę powiatową na odcinku od Bielewicz aż do Podozieran.

Przy współpracy ze strażakami z Ochotniczej Straży Pożarnej w Załukach wykonano nowe ogrodzenie nieruchomości, na której znajduje się remiza i świetlica wiejska. W budynku świetlicy wiejskiej w Podozieranach w jednym z pomieszczeń wykonano nową podłogę. W budynku świetlicy wiejskiej w Bielewiczach natomiast wybudowano pomieszczenie toalety a na dachu zamontowano instalację fotowoltaiczną, co zrealizowano w ramach projektu pn. „INTEGRACJA MIESZKAŃCÓW SOŁECTWA BIELEWICZE



Toaleta w świetlicy w Bielewiczach

chlónnych. Niebawem powinna zostać zakończona nawierzchnia w technologii czterokrotnego utrwalenia emulsją asfaltową. Przebudowa blisko kilometrowego odcinka drogi jest możliwa dzięki pozyskanemu dofinansowaniu ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość zadania wynosi 1 540 597,41 zł z czego 748 298,70 zł pochodzi z dofinansowania, natomiast 792 298,71 zł ze środków własnych Gminy Gródek.

Trwają również prace związane z **budową kolejnych segmentów trybun oraz remontem części pomieszczeń w budynku socjalnym przy stadionie w Zarzeczanach.** Zadanie pn. „MODERNIZACJA BUDYNKU SOCJALNEGO I BUDOWA TRYBUN

POPRAZ MODERNIZACJĘ ŚWIETLICY WIEJSKIEJ” współfinansowanego z budżetu Województwa Podlaskiego w ramach „Programu odnowy wsi województwa podlaskiego – Kreatywna wieś”.

Budynek Gminnego Centrum Kultury w Gródku zyskał instalację alarmową, wyremontowano schody wejściowe wraz z balustradą w budynku, którym mieści się Ośrodek Zdrowia w Gródku, a w ramach projektu „WSPÓLNE DZIAŁANIA W CELU OCHRONY LASÓW NA POGRANICZU LITEWSKO-POLSKIM” współfinansowanego ze środków Programu Interreg Litwa-Polska 2021-2027, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Gródku mogli wziąć udział w cyklu szkoleń a także zakupiono nowy lekki samochód gaśniczy Toyotę Hilux.

Dobiegają również końca prace na drodze gminnej w Downiewie.

Wybudowano już chodniki, zjazdy i odwodnienie w postaci rowów i studni



Ulica Fabryczna

PRZY STADIONIE PIŁKARSKIM

W ZARZECZANACH” dofinansowane jest w wysokości 150 000,00 zł z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów. Koszty przedsięwzięcia wyniosą 204 795,00 zł.

W trakcie rozstrzygania się także przetargi na wyłonienie Wykonawców, którzy jeszcze w tym roku dostarczą **ciągnik z pługiem i piaskarką, beczkę o pojemności 4000 litrów na wodę pitną oraz agregat prądowórczy zasilający w awaryjnych sytuacjach budynek Urzędu Gminy Gródek.** Zakupy te są możliwe dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026.

Do końca roku na ulicach Gródka i Walił-Stacji powstaną również kolejne odcinki sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej, tj. ul. Michałowskiej i Polnej w Gródku oraz ul. Lisiej w Waliłach-Stacji. Wartość tych zadań wyniesie ponad 300 tys. zł a prace powinny rozpocząć się jeszcze w połowie listopada.



Nowy samochód OSP w Gródku

Intensywnie zastanawiamy się też nad rozwojem naszej gminy w kolejnych latach. Przygotowywanych jest szereg dokumentacji technicznych i wniosków o dofinansowanie, które po otrzymaniu wsparcia finansowego będą realizowane w 2026 r.

Przygotowywane lub już złożone wnioski, w szczególności dotyczą:

- budowy pięciu wiat rekreacyjnych w Waliłach-Stacji, Bobrownikach, Królowym Moście i Pieszczanikach,
- poprawy efektywności energetycznej Przedszkola Samorządowego i Gminnego Centrum Kultury, gdzie przeprowadzone zostaną prace termomodernizacyjne zmierzające do zmniejszenia zużycia energii w budynkach i poprawy komfortu użytkowników (m. in. Wymiana stolarki okiennej i drzwiowej, wymiana oświetlenia, nowe instalacje co i cwu, wentylacja mechaniczna i docieplenie stropów),
- modernizacji PSZOK-u w Gródku w ramach Partnerstwa Południowo-Wschodniego Podlasia,
- utworzenia Centrum Seniora w Gródku, poprzez przebudowę istniejącej hali targowej na gminnym targowisku, gdzie powstaną pomieszczenia do prowadzenia warsztatów, spotkań i zajęć integracyjnych,
- adaptacji i przebudowy pomieszczeń po Urzędzie Stanu Cywilnego na potrzeby Przedszkola Samorządowego w Gródku,
- przebudowy ul. Młynowej i Przechodniej w Gródku, ul. Suche, ul. Kwiatowej i ul. Spacerowej w Waliłach-Stacji.

Konsekwentnie staramy się dbać o rozwój naszej gminy i poprawę jakości życia mieszkańców. Na zadania inwestycyjne z sukcesami pozyskujemy środki zewnętrzne pochodzące z różnych źródeł, m.in. z programów Unii Europejskiej, z budżetu Województwa Podlaskiego i Budżetu Państwa.



Przed i po - Droga w Downiewie

Wójt Gminy Gródek Wiesław Kulesza , fot. UG w Gródku

Bezpieczni Razem – mieszkańcy Gminy Gródek uczą się ratować życie



Koło Gospodyń Wiejskich Pasjonatki w Bielewiczach po raz kolejny udowodniło, że wspólne działania mogą realnie wpłynąć na bezpieczeństwo i integrację lokalnej społeczności. Dzięki pozyskanym środkom w wysokości 10 tysięcy zł. w konkursie Podlaska Moc Małych Społeczności 2025 udało się zrealizować projekt „Bezpieczni Razem – pierwsza pomoc i AED dla każdego”, którego głównym celem było podniesienie poziomu bezpieczeństwa mieszkańców Gminy Gródek oraz zwiększenie świadomości i umiejętności w zakresie udzielania pierwszej pomocy.

W ramach projektu w świetlicy wiejskiej w Bielewiczach odbyły się warsztaty z udzielania pierwszej pomocy i obsługi defibrylatora AED. Zajęcia prowadzone przez doświadczonych ratowników medycznych z Grupy Ratowniczej Medival cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców. Uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy, dzieci i dorosłych – dzięki czemu każdy mógł zdobyć wiedzę i umiejętności dostosowane do swojego wieku i możliwości.

Warsztaty przebiegły w przyjaznej atmosferze – pełnej zaangażowania, uśmiechu i pozytywnej energii. Dzieci i dorośli chętnie brali udział w szkoleniu i z zainteresowaniem słuchali praktycznych wskazówek dotyczących reagowania w

sytuacjach zagrożenia życia. Ćwiczyliśmy m.in. resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO), podłączenie defibrylatora AED do fantomu, pozycję boczną bezpieczną, sposoby udzielania pomocy przy zadławieniach i wiele więcej. Na zakończenie uczestnicy mogli odpocząć przy wspólnym poczęstunku i pysznych gofrach, które dodały słodkiego akcentu całemu wydarzeniu.

Ważnym punktem projektu był zakup zewnętrznego defibrylatora AED, który został zamontowany w specjalnej kapsule na budynku Urzędu Gminy Gródek. Urządzenie to jest dostępne przez całą dobę dla wszystkich mieszkańców- każdy może podejść, odkręcić kapsułę i użyć AED w sytuacji zagrożenia życia, bez obaw o jakiegokolwiek konsekwencje. Defibrylator jest w pełni bezpieczny i intuicyjny w obsłudze - po uruchomieniu wydaje głosowe instrukcje krok po kroku, dzięki którym nawet osoba bez przeszkolenia może skutecznie pomóc potrzebującemu. Warto pamiętać, że AED sam analizuje rytm serca i podejmuje decyzję o ewentualnym wykonaniu impulsu – nie można nim zrobić krzywdy, można jedynie uratować życie.



Po otwarciu kapsuły z defibrylatorem AED uruchamia się sygnał dźwiękowy, który nie oznacza niczego złego – to jedynie alarm informujący, że urządzenie zostało wyjęte i może być używane. Dzięki temu osoby znajdujące się w pobliżu są powiadamiane, że komuś udzielana jest pomoc. Nie należy się tego alarmu bać – to normalne zabezpieczenie, które zwiększa bezpieczeństwo i skuteczność działania.

Nie zabrakło też wyposażenia dla samej świetlicy wiejskiej w Bielewiczach – pojawiła się tam duża, modułowa apteczka pierwszej pomocy wraz z pełnym wyposażeniem, gotowa do użycia w razie potrzeby.

Podczas wydarzenia Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą” prowadziła również zbiórkę na rehabilitację Ignasia Nieścieruka, w którą uczestnicy chętnie się włączyli. Każdy wrzucony pieniążek to wyraz ogromnego serca i solidarności lokalnej społeczności.

Serdecznie dziękujemy Panu Wójtowi Wiesławowi Kuleszy i pracownikom Urzędu Gminy Gródek za współpracę i zaangażowanie oraz Radosławowi Kuleszy za projekt tablicy informacyjnej.



Projekt „Bezpieczni razem – pierwsza pomoc i AED dla każdego” to kolejny dowód na to, że w małych miejscowościach dzieją się wielkie rzeczy, gdy ludzie działają wspólnie.

Sfinansowano z projektu Podlaska Moc Małych Społeczności ze środków Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wsparcia Organizacji Pozarządowych Moc Małych Społeczności.

Regionalnymi operatorami projektu są Fundacja OKNO NA WSCHÓD i Regionalny Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych – OWOP

Ewelina Karczemna



Brydzowe wieści...

W dniach 4–5 października w Białymstoku odbył się pierwszy zjazd sezonu 2025/2026 III ligi PodIPZBS w brydżu sportowym. Drużyna z Gródka w składzie: Mirosław Nos – kapitan, Andrzej Żugaj, Andrzej Dzienisik, Roman Ławrynowicz, Marek Gawryluk występuje pod szyldem nowego sponsora Xavo TEAM Gródek.

Rozegraliśmy 5 meczy /100 rozdań/ i po pierwszej rundzie zajmujemy 3 miejsce.

m-ce	ID	Uczestnicy	WK	Wynik (tabela VP)
1.	3	SENATOR	38	85,42
2.	9	ŁABS Dolina Narwi Łomża Juniorów	37,5	84,54
3.	6	XAVO Team Gródek	9	60,77
4.	10	ATU Kleosin	30	60,58
5.	8	MOK Mońki	41	54,82
6.	2	ŁABS Dolina Narwi Łomża Seniorzy	20,5	47,73
7.	5	Pietruszka	37	38,94
8.	1	ATU 2 Kleosin	13,5	35,06
9.	7	MBKB Junior Białystok	17	32,14
10.	4	MBKB Młodzik Białystok	6,5	0,00

Przed nami jeszcze intensywna końcówka roku: czekają nas eliminacje i finał Wojewódzkich Mistrzostw Polski Par na Impy oraz drugi zjazd III ligi, który odbędzie się 22–23 listopada 2025 w Białymstoku. Cel jest jeden – awans do finału wojewódzkiego i półfinału III ligi.

Jesień w pełni, zima tuż za rogiem, a długie wieczory to idealny czas, by spróbować czegoś nowego – na przykład nauki brydża! Wiek nie ma znaczenia, liczą się chęci i logiczne myślenie. - Jeśli znajdzie się grupa chętnych, my takie szkolenie zorganizujemy i poprowadzimy oczywiście bezpłatnie - zapewnia kapitan drużyny Mirosław Nos.

Marta i Piotr Łukaszuk, dziękujemy za okazane wsparcie!

XAVO Team Gródek

„Szeptane historie wsi Zasady”

W dniu 26 października 2025 roku odbył się finałowy, wspólny odsłuch słuchowiska artystycznego „Szeptane historie wsi Zasady”, który miał miejsce w domu prywatnym we wsi Zasady, położonej w gminie Gródek, w województwie podlaskim.

„Szeptane historie wsi Zasady” to artystyczne słuchowisko utkane z opowieści, marzeń, tęsknot i nadziei mieszkańców tej niewielkiej miejscowości. Projekt miał na celu wzmocnienie więzi lokalnych oraz zachowanie wspomnień i historii związanych z wsią.

Słuchowisko stało się trwałym świadectwem pamięci, ale też pretekstem do integracji społeczności. Było wiele emocji – drżenie, łzy, śmiech, spojrzenia, cisza i zamyślenie. A przede wszystkim – spotkanie ludzi z dwóch sąsiadujących wsi.

Koło Gospodyń Wiejskich w Kołodnie przygotowało na tę okazję ciepły poczęstunek. Przyjechali przedstawiciele tej miejscowości, by poznać mieszkańców Zasad i spędzić razem czas. Takie inicjatywy dają możliwość poznania się i budowania relacji, na które w codziennym życiu często brakuje przestrzeni.

Nie zabrakło też domowych ciast, nalewek i rozmów przy stole. Było pięknie – i oby takich spotkań było jak najwięcej.

Inicjatorem działania jest Fundacja CICHÓ ECHO. Projekt został realizowany w ramach konkursu PODLASKA MOC MAŁYCH SPOŁECZNOŚCI 2025 ze środków otrzymanych od Narodowego Instytutu Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego w ramach Rządowego Programu Wsparcia Organizacji Pozarządowych. Operatorami konkursu są Fundacja Okno na Wschód oraz Ośrodek Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku.

Julia Dondziło

Fot. Thomas Comby



Gródek Na Talerzu

Rozmowa z Barbarą Kułakowską - właścicielką nowego lokalu w centrum Gródka



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

Basia z szefową kuchni Irenką

Dorota Sulżyk: Kulinarne przygody w sercu gminy Gródek – to hasło twojego nowego lokalu?

Barbara Kułakowska: Jak planowałyśmy otwarcie nowego lokalu, musiałyśmy wymyśleć jakąś nową nazwę, pomysły bardzo różne. Zależało mi na tym, żeby otworzyć coś oryginalnego, a że jesteśmy w centrum Gródka, więc pomyślałam sobie, że to będzie związane z naszą miejscowością. Wyszedł „Gródek Na Talerzu”, pomogła nam w tej nazwie sztuczna inteligencja.

Chcemy wprowadzić typowo regionalne dania. Zastanawialiśmy się, co to mogłoby być. I jest babka ziemniaczana z żeberkiem, którą serwowałyśmy na naszej uroczystej kolacji, była prze-

pyszna. Będą placki ziemniaczane z mielonym mięsem, tradycyjne placki ziemniaczane, kartacze, które będą robione trochę w inny sposób, przeniosłyśmy z poprzedniego lokalu słoiki z mięsem robione według starych przepisów, mamy tuszonkę, gołonkę, pasztet wieprzowy, smalczyk, kielbasę w słoiku. To takie ważne mięsne dania. Robimy też ciasteczka ze starych przepisów – przez maszynkę ze skwarkami, rogaliki drożdżowe na smalcu z różaną konfiturą. Realizujemy pomysły, które kiedyś się rodziły.

DS: Chciałam wrócić jeszcze do nazwy Gródek na Talerzu

– fajna nazwa dla lokalu. Stąd fotografie starego Gródka na ścianach?

BK: Nazwa, którą wybrałyśmy, zobowiązywała. Przecież nie pasowałyby zdjęcia pizzy. I zaświtał mi pomysł ze starymi zdjęciami. Zastanawiałam się, skąd je wziąć, bo w moim domowym archiwum nie było takich odpowiednich. No i przysłałam po pomoc do GCK. Pomogłaś mi je wybrać.

DS: Fajnie, że mamy takie zasoby, m.in. są to zbiory Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Gródeckiej, zdjęcia Konstantego Kuźmina.

BK: Powiem, że jak ludzie przychodzą, to są zachwyceni zdjęciami. Opowiadam o nich. Okazuje się, że najbardziej rozpoznawalne zdjęcie to bimbrownia. A myślałam, że ludzie nie będą wiedzieli, co to jest. Kolejne rozpoznawalne to przystanek z bankiem i księgarnią. Duże zainteresowanie jest zdjęciem ze starą gospodą, pana Matejczuka poznają, ale nikt nie zna tej pani ze zdjęcia. Nikt nie kojarzy tej remizy ze zdjęcia, ale ja to pamiętam.

DS: Zapraszasz w dalszą kulinarną podróż w nowym miejscu, ze starymi i nowymi daniami. Zaczęłaś już mówić, co zostało ze starych dań. Co jeszcze dodasz? No i co proponujesz z nowości?

BK: Dania wprowadzamy stopniowo, bo musimy wyczuć naszego klienta. Będą pierogi z kapustą i grzybami. Naszą zupą, która zawsze dobrze się sprzedawała jest zupa leśna. Na kuchni mam Irenkę, która jest z Białorusi. Ona jest szefową kuchni, podrzuca fajne przepisy. Te dania będą na weekendy, bardzo możliwe, że w okresie letnim też będą dostępne. Będzie tałkanica, w zimowym okresie z barszczem, w letnim - z chłodnikiem. Próbowaliśmy, jest przepyszna. Opracowujemy na nowo ciasta, które będziemy mieć w ofercie. Na wszystko potrzebny jest czas. To wszystko tak szybko się działo.

Mamy dość bogatą kartę codzienną. Zostały tradycyjne śniadania – potrawy z jajkami i kiełbasą, ale nie ma już takiej bogatej śniadaniowej oferty jak w Zaję-

dzie przy Granicy, tam było inne zapotrzebowanie. Mamy przystawki – tatar wołowy, słoninę kresową z czosnkiem i cebulką, deskę wędlin do wódeczki z ogórkiem i pieczywem. Bardzo dobrze sprzedają się zestawy obiadowe, które kosztują 25 zł. Na co dzień mamy zupełną żurek i flaki. Nasze szlagowe zupy to leśna, gulaszowa, solianka, w sezonie chłodnik. Robimy tradycyjny schabowy smażony na smalcu, wracamy do dawnego smażenia. Jest świeżynka, filet z kurką w śmietanie, filet drobiowy, golonka pieczona, filet rybny, jest zapie-



Fot. Dorota Sulżyk | GCK w Gródku

kanka gródecka – dawniej zwana „Michą krokodyla”, pierogi domowe (z mięsem lub kapustą i grzybami), placek po węgiersku, placki ziemniaczane. Pomyśleliśmy też o dzieciach. Dla nich proponujemy filet drobiowy, nugetsy, naleśniki z serem lub dżemem. Oczywiście przyszła z nami nasza pizza, dodałyśmy pizzę z gruszką, boczkiem i serami, orzechami włoskimi i rukolą. Pizza fajnie nam się sprzedaje. Są sałatki – grecka i z kurczakiem. Zapraszamy też na kawę i ciasto.

DS: Ile osób teraz pracuje?

BK: Trzy na barze i cztery na kuchni. Chcemy, żeby catering dalej funkcjonował. Po zamknięciu Zajazdu przy Granicy dziewczyny były na urloпах. Nie wszystkie przyszły tu ze mną. Bo tu jest dużo mniejsze miejsce i nie ma już takiego zapotrzebowania, żeby tyle osób pracowało.

DS: Codziennie można przyjść coś zjeść. Kiedy możemy wpaść na przysmaki do Gródka Na Tałerzu?

BK: Lokal otwarty jest od 9-ej do 21-ej, w soboty planujemy dłużej – do 24-ej. Zobaczymy, jak to będzie

funkcjonowało, może skrócimy te soboty w okresie zimowym.

DS: Jak ludzie przyjęli to miejsce?

BK: Przychodzą z ciekawości. Na pierwszy weekend były rezerwacje stolików. Ludziom się podoba, że jest jasno, przestrzennie, żałują że nie ma tyle miejsca, co w poprzednim lokalu. Możemy tu posadzić 50 osób, latem będą jeszcze miejsca w ogródku. Mamy małe pomieszczenia, pracujemy jeszcze nad organizacją, żeby sprawniej wychodziły wszystkie dania.

DS: Pod koniec sierpnia musia-

było. Szukałam różnych znajomości, żeby to odkręcić, ale właściciele szli w zaparte. Załamalam się. Moja siostra cioteczna, która jest moją księgową, powiedziała, że mnie nie poznaje, nie wierzy, że tak się poddałam. Po tych jej słowach pomyślałam, że przecież nie będę siedziała w domu, do emerytury jeszcze mi trochę brakuje. Dużo zawdzięczam naszemu wójtowi, że też mnie pokierował. Nie ukrywam, że chcieli zabrać mnie gdzieś indziej – do Białegostoku, do Michałowa. Ale ja pochodzę z Gródka, więc sentyment zostaje z tym miejscem. Dlaczego miałabym pójść ze swoją kuchnią gdzie indziej? Ludzie mnie prosili, żebym coś zrobiła, coś wymyśliła. Dostałam propozycję tego miejsca i tu się dogadaliśmy z właścicielami.

DS: I dalej wszystko potoczyło się błyskawicznie...

BK: Tak. Zamknięcie tamtego miejsca, remont tego, żeby można było jak najszybciej otworzyć lokal. Tu wcześniej był magazyn, musiałam przeprowadzić remont. Wszystko działało się bardzo szybko. Pomalowaliśmy lokal na jasne kolory, żeby powiększyć przestrzeń. Dużo rzeczy przyjechało z nami z poprzedniego miejsca – stoły, krzesła, kuchnia, sprzęty. Powoli zaczęło tworzyć się to miejsce. Malowanie ścian, zdjęcia na ścianach, sztyl na zewnątrz, który jest podświetlany... Kolorystykę dopasowaliśmy do koloru stołów i krzeseł – brązy, beże, kremy. Tu jest dość ciasno, bo inaczej przeprowadza się z małego miejsca do dużego, a inaczej odwrotnie. Jeszcze jesteśmy w trakcie ostatecznego urządzania się, dopracowujemy wszystko. Mamy już koncesję.

DS: I będzie dobrze. Mamy tu teraz takie centrum gastronomiczne.

BK: Myślę, że w tym miejscu będzie nas odwiedzać dużo ludzi. Będziemy się starać, żeby kuchnia nam się nie zepsuła, żeby dalej była smaczna.

DS: Życzę, żeby wszystko układało się po twojej myśli. I żeby nie brakowało wam klientów.

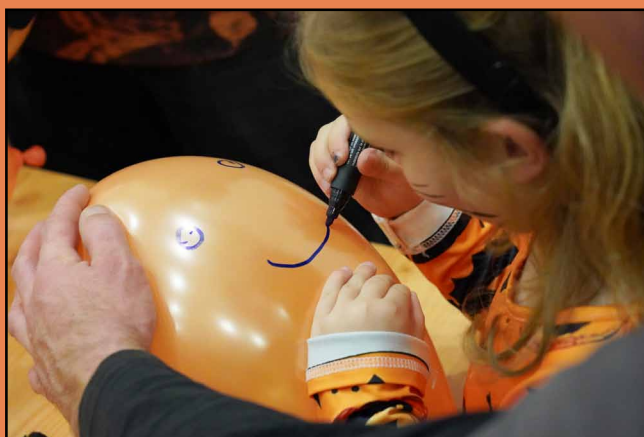
ROZMAWIAŁA
DOROTA SULŻYK ▲

Jesienny Bal Dyni 2025 za nami!

Tradycją się stało, że w październiku organizujemy Jesienny Bal Dyni. Dziękujemy wszystkim za tak liczną frekwencję. Cieszymy się, że korzystacie z naszych inicjatyw. Podczas tegorocznej edycji wystąpił Siemano Damiano Magiczny Animator. Było malowanie twarzy i balonów, wspólne zabawy, dyniowe tatuaże oraz słodki poczęstunek. Na zakończenie sesja na tle ścianki, którą opracowała nasza instr. Marysia Mielezko.

Już niedługo ogłosimy zapisy na Mikołajki, bądźcie czujni!

Fot. R. Kulesza | GCK w Gródku



WÓJT GMINY GRÓDEK ORAZ GMINNE CENTRUM KULTURY W GRÓDKU
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ NA

- GMINNE OBCHODY -

Święta Niepodległości

11
listopada

Program uroczystości 11 listopada:

godz. 11:30 - uroczysty przemarsz z placu szkolnego, złożenie przez władze i delegację kwiatów przy Pomniku Krzyża Grunwaldu i Pomniku Pamięci Poległym w parku;

godz. 12:00 - wspólne odśpiewanie Hymnu Państwowego przy pomniku Grunwaldu;

godz. 12:45 - Program artystyczny w wykonaniu dzieci i młodzieży z Przedszkola Samorządowego, Szkoły Podstawowej w Gródku, Niepublicznej Szkoły w Żalukach oraz grup działających przy GCK, (sala widowiskowa);

Wydarzenie towarzyszące:

Puchar Niepodległej - turniej unihokeja, sala gimnastyczna SP w Gródku,
godz. 9.00 - organizator: Uczniowski Klub Sportowy Gródek

ORGANIZATORZY

PARTNERZY



DAMIAN LEBIEDA | MATEUSZ LEWKOWICZ



KABARET

CZWARTA FALA

na żywo

WWW.K4F.PL



13 GRUDNIA 2025 (SOBOTA)
GODZ. 16.00 SALA WIDOWISKOWA
Gminnego Centrum Kultury w Gródku

KUP BILET
CENA: 30 ZŁ
PLATFORMA EVENEA
ZESKANUJ KOD QR



Kolejne działanie = kolejne dofinansowanie trafia do GCK!



Radość po otwarciu naszej Izby Pamięci Gminy Gródek trwa nadal. Była to bardzo oczekiwana inwestycja. Nie tylko w sensie ogromnych nakładów finansowych, ale przede wszystkim inwestycja w rozumieniu dużego potencjału edukacyjnego, który niesie powstanie takiego lokalnego muzeum. Już ruszyły lekcje muzealne dla uczniów, ale i nie tylko, ponieważ licznie odwiedzają nas dorośli.

By robić to wszystko profesjonalnie i ciekawie, postaraliśmy się o dodatkowe środki na działania edukacyjne. Dzięki dofinansowaniu Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” z Wrocławia, w którym miałam przyjemność uczestniczyć w szkoleniu dla beneficjentów programu „Izby Pamięci” mogliśmy wydać pierwszą książeczkę z serii „Handzia i Kolik w gminie Gródek”. Jest to bajka dla dzieci, która oprócz wartości takich jak zachowanie gwary lokalnej, w ciekawy i obrazowy sposób opowiada o pieczeniu chleba w Słuczance. Jest również dużą promocją naszej gminy. Uczestnicy warsztatów otrzymali od nas bezpłatne egzemplarze. Będziemy się starać, by bajki opowiadały o większości naszych wsi.

W ramach tego dofinansowania (9500zł) zakupiliśmy również materiały do przeprowadzenia warsztatów: deski do krojenia, które można samodzielnie udekorować oraz przybory niezbędne do nauki haftowania: tamborki, nitki, igły, płótna etc. a także poczęstunek dla uczestników.

Zadanie realizowane we współpracy z Ośrodkiem „Pamięć i Przyszłość” w ramach projektu „Ocalone Dziedzictwa. Regionalne Izby Pamięci”, finansowanego ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Magda Łotysz

Spektakl „Bieżeńcy 1915”

Niedzielny wieczór 19 października na pewno na długo zapadnie wszystkim w pamięci. Spektakl w wykonaniu aktorów z BY Teatr zagościł na deskach gródeckiej sceny, która została pokryta czarnym piaskiem... Wzruszająca sztuka oparta na faktach z ciężkiej historii ludzi m.in. z naszych terenów.

Dziękujemy Centrum Kultury Białoruskiej w Białymstoku/Цэнтр беларускай культуры za współpracę. W wydarzeniu uczestniczyła Iłona Kapiuk, zastępczyni dyrektora Centrum Kultury Białoruskiej w Białymstoku oraz Aneta Prymaka-Oniszk, autorka książki pt. „Bieżeństwo 1915. Zapomniani uchodźcy”, na bazie której został przygotowany spektakl. (rk)



GRODEKGCK
GCKGRODEK

OFERTA ZAJĘĆ 2025/26

Zaczynamy od 4 listopada!

Gminne Centrum Kultury w Gródku
to tu zaczynać się powoli!

- zajęcia teatralne -
instr. Monika Sabina Kwiatkowska

każdy wtorek, godz. 17⁰⁰
wiek uczestników 11-15 lat

Zapisy na zajęciach | Zajęcia są bezpłatne!

Rozpoczynamy realizację projektu pn. „Zakup wyposażenia na potrzeby prowadzenia edukacji kulturalnej w GCK” złożony do programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego: Infrastruktura Domów Kultury 2025, który otrzymał dotację w kwocie 50 000 zł przy wkładzie własnym 13 000 zł. Ze środków z naszego budżetu nigdy nie byłoby nas stać na takie „zakupy”.

Na zdjęciu Walentyna Trochimczyk - prezes stowarzyszenia Aktywny Senior w Gródku, a za nią zabudowa meblowa, którą zakupiliśmy m.in. na potrzeby stowarzyszenia Aktywny Senior, Koła Gospodyń Wiejskich w Gródku oraz swoje. Razem trzy duże szafy.

Niedługo, pokażemy kolejne wyposażenie.



31 października w Izbie Pamięci Gminy Gródek gościliśmy grupę z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Nowej Woli. Dziękujemy za odwiedzinę!





430 km² teatru w naszej gminie

Relacja Fundacji Teatr Latarnia z realizacji projektu

Gmina Gródek - największa gmina w powiecie białostockim o powierzchni 430 km²... piękna, zielona, pełna lasów i dobrych ludzi – od kilku lat jest naszym domem i miejscem różnorodnych działań artystycznych.

Dostęp do kultury dla większości mieszkańców jest tu utrudniony – bo daleko, bo brak środków transportu, albo są też inne sprawy często ważniejsze. Między innymi dlatego stworzyliśmy projekt „430 km² teatru” - by przywieźć teatr tam, gdzie go na co dzień brakuje, a nawet czasem wydaje się niepotrzebny – wprost do mieszkańców naszej gminy.

Od sierpnia do końca października 2025 roku odwiedziliśmy kilka kluczowych miejscowości Gminy Gródek, realizując 11 pokazów teatralnych i 5 różnorodnych warsztatów artystycznych dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. To były trzy miesiące pełne emocji, spotkań i wzruszeń, które, jesteśmy pewni, na długo zostaną zarówno w pamięci lokalnej publiczności, ale także i artystów.

Teatr w drodze – od Królowego Mostu po Bielewicze

Zamiast zapraszać ludzi do dużych teatralnych gmachów ... przyjechaliśmy do nich i przywieźliśmy ciekawy, różnorodny teatr z różnych stron Polski. Idea jest prosta - chodzi o to, aby choć na chwilę cicha wieś w Puszczy Knyszyńskiej stała się małym artystycznym centrum lokalnego świata, aby na szkolne boisko czy do lokalnego domu kultu-

ry na prawdziwy teatr opowiadający mądre, ciekawe historie zjechali mieszkańcy okolicznych wiosek i zaciekawieni wyjątkowym wydarzeniem goście oraz turyści.

Nasze spektakle gościły w świetlicach, szkołach i plenerach – w Załukach, Królowym Moście, Gródku, Bielewiczach. Mieszkańcy mogli zobaczyć m.in. „Matecznik” Teatru Łątek nad malowniczą rzeką Płoską, na zielonym, jasnym placu przy świetlicy w Bielewiczach spektakl „Fintykluszki” Teatru Małe Mi bawił małych i dużych widzów, brawurowy teatralny recital prosto z warszawskiego Teatru Rampa “Retro Quenn - Danuta Rinn” idealnie wybrzmiał w GCK-u, spektakl poznańskiej Kapeli Odloty wypełnił tradycyjnym tańcem, muzyką i wspólną zabawą nowo otwarte przestrzenie Izby Pamięci Gminy Gródek, a nasz „Kwiat paproci” rozkwitł w sierpniowy wieczór na boisku szkolnym w Załukach, wśród grzmotów i błysków nadciągającej burzy czarował licznie zgromadzoną publiczność.

Każde przedstawienie stawało się czymś więcej niż tylko spektaklem – było kameralnym spotkaniem ludzi z ludźmi, które często kończyły się spontanicznymi rozmowami z publicznością, bez kurtyn, bez wysokich scen, bez zamkniętych drzwi garderób.

Warsztaty, które rozbudzają ciekawość

Ogromną radość dały nam także warsztaty. Było ich pięć, a każdy z nich inny i wyjątkowy.

Dzieci z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Załukach i Szkoły Podstawowej w Gródku uczyły się podstaw gry scenicznej i teatralnej

improwizacji z aktorką Moniką Sabiną Kwiatkowską. Z kolei młodzież i dorośli w Gródku regularnie przez miesiąc pracowali pod okiem aktora i choreografa Błażeja Twarowskiego i reżyserki Roksany Miner, tworząc tymczasową grupę, która - w założeniu miała się stać początkiem stałego dziecięco-młodzieżowego zespołu teatralnego w gminie.

Innym z warsztatów był rodzinny warsztat z rzeźbiarzem i rękodzielnikiem Piotrem Rogalińskim, poświęcony tworzeniu dawnych zabawek ludowych. Uczestnicy poznawali tradycyjne techniki, wykorzystywali naturalne materiały i przy asyście rodziców oraz dziadków wspólnie odkrywali radość prostej manualnej zabawy.

Natomiast w Słuczance odbył się wyjątkowy warsztat teatralny prowadzony przez Roksanę Miner, w którym udział wzięły członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Alebabki”.

To właśnie tam przez okrągły tydzień teatralnych prób i improwizacji powstawał z wielkim zaangażowaniem i sercem pokaz „Liliji” według Mickiewicza.

Performatywny występ zorganizowany w świetlicy w Słuczance stał się jednym z finałowych wydarzeń całego projektu. Po spektaklu uczestnicy i goście mogli skosztować lokalnych przysmaków przygotowanych przez KGW „Alebabki”, które jak zwykle oczarowały swoją niewymuszoną gościnnością. Niedzielny finał w Słuczance był wielkim świętem małej wspólnoty!

Co dalej?

Teatr to efemeryda. Nie daje się utrwalić. Ukłony, oklaski, ciemność, cisza. Teatr, ulatuje znika szybko. Chcielibyśmy, żeby po naszym projekcie zostało coś więcej niż tylko garść pięknych teatralnych wspomnień, kilka zdjęć i piękny plakat (który rzeczywiście jest piękny - brawo dla autorki Magdaleny Toczydłowskiej!) Mamy wielką nadzieję, że w lokalnej publiczności została potrzeba i chęć, by teatr znów wrócił do naszej gminy!

Gdzieś pod skórą czujemy, że to dopiero początek. Z tegorocznego projektu „430 km² teatru” zrodził się w naszej głowie pomysł, by kontynuować go w kolejnych latach jako coroczny festiwal teatralny Gminy Gródek – z kolejnymi edycjami, nowymi spektaklami i artystami, którzy odwiedzą kolejne miejscowości w naszej pięknej gminie. Takie właśnie mamy plany i marzenia na rok 2026 i wypowiadamy je głośno:

Miejmy nadzieję że już w przyszłym roku spotkamy się w ramach 2. edycji Festiwalu „430 km² teatru”!

Dofinansowanie, wsparcie i podziękowanie

Projekt „430 km² teatru” został dofinansowany ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury – Kultura Interwencje. Edycja 2025, a także współfinansowany ze środków Województwa Podlaskiego.

Część kosztów pokryliśmy również z własnych środków Fundacji, by móc zrealizować przedsięwzięcie w pełnym wymiarze – z udziałem tylu artystów, spektakli i warsztatów, ile pierwotnie planowaliśmy. Wielki to wysiłek zarówno logistyczny jak i finansowy.

Dzięki długiej pracy od pomysłu do realizacji, a także wsparciu wielu osób sztuka teatru naprawdę rozświetliła na tych kilka miesięcy naszą gminę.

Dlatego wielkie podziękowania za wsparcie i otwartość na teatr chcielibyśmy złożyć na ręce wszystkich, którzy pomogli nam w realizacji tego projektu, a przede wszystkim:

Gminnemu Centrum Kultury w Gródku - wszystkim pracownikom z Magdaleną Łotysz na czele, Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach: Pani dyrektor Annie Grześ i Sylwii Radel, Szkole Podstawowej w Gródku i Annie Wasilewskiej, Kołu Gospodyń „Alebabki” ze Słuczki z Anią Trochimczyk na czele, Kołu Gospodyń „Pasjonatki” z Bielewicz i Ewelinie Karczemnej, Andrzejowi Martonkowi z Królowego Mostu, a także Wójtowi Gminy Gródek Wiesławowi Kuleszy.

Postscriptum

Na koniec chcielibyśmy podzielić się jeszcze dobrą wiadomością – od listopada w Gminnym Centrum Kultury w Gródku ruszają stałe zajęcia teatralne! To dla nas znak, że nasze działania mają sens i teatr naprawdę zapuścił tu korzenie. Dyrektorka GCK, Magdalena Łotysz, dostrzegła potrzebę teatralnej edukacji i zaprosiła do współpracy Monikę Sabinę Kwiatkowską, członkinię naszej Fundacji. Cieszymy się, że teatr zostaje w Gródku na dłużej – już nie tylko w formie ulotnych wydarzeń, ale też regularnych spotkań warsztatowych z młodzieżą.

Mateusz Tymura / Fundacja Teatr Latarnia

Wieści z Biblioteki

„Tyci Tyci” i czule czytanie: Sensoryczna podróż w Bibliotece w Gródku!



15 października 2025 roku w Bibliotece Publicznej w Gródku odbyło się wyjątkowe spotkanie w ramach ogólnopolskiej akcji „Mała książka w drodze”. Były to inspirujące warsztaty sensoryczne wokół uroczej książki „Tyci Tyci”, które udowodniły, że czytanie to przede wszystkim bliskość i emocje.

Biblioteka w Gródku znalazła się w gronie zaledwie 80 bibliotek publicznych z całej Polski – i jako jedyna na Podlasiu – uczestniczących w tym literackim projekcie. Spotkanie poprowadziła Lucyna Brzezińska-Eluszkiewicz, animatorka i promotorka czytania, która w porywający sposób pokazała, jak zamienić codzienne czytanie w czułą, sensoryczną zabawę. Rodzice najmłodszych dzieci otrzymali mnóstwo praktycznych pomysłów na wykorzystanie dotyku, dźwięku, gestu i emocji, aby wzmacniać więź z dzieckiem i wspierać jego rozwój. Uczestnicy przekonali się, że nawet krótkie, codzienne chwile z książką mają ogromny wpływ na sferę emocjonalną i poznawczą maluchów, a książka staje się prawdziwym

wym mostem łączącym małego i dużego człowieka.

Inspiracją była książka „Tyci Tyci” z wierszami Doroty Gellner i ilustracjami Joanny Kłos – publikacja pełna rytmicznych i ciepłych rymowanek, idealna do wspólnego, pełnego gestu i śmiechu czytania. Warsztaty zorganizowano w ramach ogólnopolskiego projektu „Mała książka - wielki człowiek”, realizowanego przez Instytut Książki przy wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest to inicjatywa, która od lat promuje bliskościowe czytanie w polskich rodzinach. Jak podkreślała Lucyna Brzezińska-Eluszkiewicz: „w czytaniu najważniejsze jest bycie razem – bo słowa wypowiedziane z miłością zostają w sercu dziecka na całe życie.”

Serdeczne podziękowania kierujemy do Pani Lucyny Brzezińskiej-Eluszkiewicz za ciepło i profesjonalizm, a także do rodziców, pań z Niepublicznego Klubiku Dziecięcego „Magiczny oGródek” oraz najmłodszych uczestników za aktywny udział.

Katarzyna Rogacz, koordynator projektu „Mała książka – wielki człowiek”

Noc Bibliotek: Kryminalne zagadki i filmowe emocje w naszej Bibliotece!

17 października 2025 r. nasza biblioteka ponownie rozświetliła się w blasku ogólnopolskiej akcji Noc Bibliotek, organizowanej przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. Tegoroczne wydarzenie, przebiegające pod hasłem „Do dzieła!”, przyciągnęło młodych czytelników spragnionych przygód i dobrej zabawy.

Na tę wyjątkową noc przygotowano specjalną wystawę. Biblioteczna wystawka ugięła się pod ciężarem książek dla dzieci i młodzieży z kategorii literatury detektywistycznej, przygodowej i kryminalnej, zachęcając do rozwiązywania literackich zagadek. Wieczorowi towarzyszył również kiermasz książki, dając okazję do wzbogacenia domowych zbiorów.

Nie zabrakło emocji i ruchu! Dzieci aktywnie uczestniczyły w grach i zabawach ruchowych. Szczególnie dużo radości i śmiechu wywołały kalambury bajkowe, podczas których mali uczestnicy, rysując, starali się odgadnąć tytuły znanych książek. Kulminacyjnym punktem wieczoru był seans filmowy - oglądanie ekranizacji kultowej serii książek dla dzieci – „Biuro Detektywistyczne Lassego i Mai. Rabuś z pociągu”. Film został udostępniony dzięki hojności partnera Nocy Bibliotek – Festiwalowi Filmowemu TAURON Młode Horyzonty. Noc Bibliotek to kolejna udana inicjatywa, która udowodniła, że czytanie i kultura mogą być źródłem wspaniałej zabawy i niezapomnianych emocji. Już czekamy na przyszłoroczną edycję!



Kolorowe dźwięki i taneczne rytmy: Bum Bum Rurki rozbrzmiały w Bibliotece!

21 października w naszej Bibliotece Publicznej zrobiło się naprawdę głośno i kolorowo! Odbyły się fantastyczne zajęcia muzyczno-ruchowe z Bum Bum Rurkami, które przeniosły przedszkolaki w sam środek radosnej, muzycznej przygody.

Bum Bum Rurki to barwne tuby muzyczne, które – oprócz wydawania dźwięków Gamy – są rewelacyjnym narzędziem do edukacji rytmicznej i muzycznej, a przede wszystkim dostarczają dzieciom mnóstwa frajdy! Spotkanie rozpoczęło się od nauki podstaw: przedszkolaki szybko opanowały sztukę podawania i uderzania rurkami. Następnie przyszedł czas na zabawę w rytm muzyki. Duże emocje wywołała piosenka „Bingo”, podczas której dzieci, uderzając ręką w rurkę, a potem w podłogę, podawały instrumenty sobie nawzajem w okręgu. Nie zabrakło również innych zabaw ruchowych. Zwieńczeniem zajęć były energiczne tańce do utworu „Bum Bum Bum zrobmy szum”. Na koniec, po muzycznym szaleństwie, dzieci mogły odetchnąć i wyciszyć się, oglądając wspólnie książeczki. Zajęcia udowodniły, że Biblioteka to miejsce, w którym nauka rytmu, zabawa i czytanie idealnie idą w parze!

Serdeczne podziękowania kierujemy do Pań z Przedszkola Samorządowego w Gródku za zaangażowanie i przyprowadzenie uśmiechniętych i chętnych do zabawy przedszkolaków.

Katarzyna Rogacz, fot. BP w Gródku



▼ Wieści szkolne

Spotkanie autorskie



Fot. archiwum SP w Gródku

22 października 2025 r. w szkolnej Izbie Tradycji odbyło się spotkanie z panem Markiem Hyjkiem. Uczestniczyli w nim uczniowie klas I-III.

Pan Marek jest białostoczaninem. Pracuje jako pedagog w Szkole Podstawowej w Zabłudowie. Interesuje się tematyką indiańską. Píše książki dla dzieci. Podczas spotkania prezentował bajki ze swojej najnowszej książki

„Muszelka ze strumienia”, jak podkreślał, bajki z morałem. Pan Hyjek opowiadał o dzieciach indiańskich z Ameryki, nawiązując do dzie-

ci z naszego kontynentu. Zachęcał dzieci do przeczytania bajek, kończąc swe opowieści

w ciekawych momentach. Podkreślał uniwersalne wartości, o jakich nie powinniśmy zapominać. Przy tym, pokazywał przywiezione ze sobą części garderoby Indian: buty i bluzę wyszywane koralikami, „spodnie”, no i pióropusz indiański. Uczniowie reagowali żywiołowo, zadawali nieustannie autorowi pytania. Zaciekało ich życie dzieci indiańskich. Mielśmy okazję uczestniczyć w interesującym spotkaniu.

Naszym głównym celem spotkania było uwrażliwienie uczniów na piękno

i kulturę słowa. Spotkania z ciekawymi ludźmi to jedna z najciekawszych form propagowania wiedzy w zakresie umiejętności społecznych.

Biblioteka szkolna

Odblaskowa szkoła w Gródku - świecimy przykładem!

Szkoła Podstawowa w Gródku bierze udział w Ogólnopolskim Konkursie „Odblaskowa Szkoła”.

Celem konkursu jest :

- popularyzacja stosowania odbłasków przez uczestników ruchu drogowego,

- wyposażenie jak największej liczby dzieci i młodzieży w elementy odbłaskowe,

- zwiększenie aktywności dyrekcji szkół podstawowych, władz lokalnych oraz rodziców w zakresie bezpieczeństwa uczniów,
- propagowanie wiedzy o przepisach i zasadach ruchu drogowego,
- kształtowanie partnerskich i odpowiedzialnych postaw wobec innych uczestników ruchu,
- zachęcanie do wdrażania innowacyjnych rozwiązań edukacyjnych dotyczących bezpieczeństwa drogowego.

ODBLASKOWA SZKOŁA

Od 27 października
do 12 listopada
trwa akcja

PODZIEL SIĘ ODBLASKIEM

Masz w domu kilka odblasków???????

Wrzuć je do pudełka
(świecica, stolik przy wejściu do szkoły)

Odblaski trafią do osób, które
ich nie mają.

Organizatorzy: Agata Siemizon, Ewelina Ostapczuk
Marta Kalinowska, Anna Sulima, Anna Wasilewska,
Małgorzata Wirkowska

W ramach akcji zaplanowano szereg działań, które mają przypomnieć jak ważna jest widoczność na drodze zarówno dzieci jak i osób dorosłych.

Klasy pierwsze spotkały się z funkcjonariuszem Policji dzielnicowym Kamilem Ignatukiem, który przekazał uczniom zasady bezpiecznego zachowania na drodze, jak prawidłowo nosić odblaski oraz jak unikać zagrożeń. W ramach zajęć uczniowie

wykonali rysunki, które pojawią się na ulicach Gródka-przypominając o zasadach bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Podczas zajęć techniki oraz świetlicowych uczniowie wykonali odblaski własnego projektu. Do tego działania zaprosiliśmy członków Stowarzyszenia Aktywny Senior. To wyjątkowa inicjatywa, dzięki której uczniowie uczyli się odpowiedzialności oraz empatii. Powstałe odblaski trafią w ręce mieszkańców Gminy Gródek.

Uczniowie naszej szkoły w ramach trwającego konkursu „Odblaskowa Szkoła” stworzyli autorską piosenkę oraz film o bezpieczeństwie na drodze - które w najbliższym czasie będzie można obejrzeć na stronie szkoły i szkolnych socialmediach.

Od 27.10.2025 do 12.11.2025 r. w szkole w szkole będzie trwała akcja „Podziel się odblaskiem”. Uczniowie, nauczyciele i rodzice mogą

wrzucać do specjalnych pudełek swoje nadmiarowe odblaski. Zebrane gadzety odblaskowe zostaną przekazane osobom, które ich nie posiadają - szczególnie seniorom i dzieciom.

Zachęcamy mieszkańców Gminy Gródek do włączenia się w akcję „Odblaskowa Szkoła”. Jednocześnie apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o rozwagę i przestrzeganie zasad bezpieczeństwa - pamiętajmy, że nawet niewielki odblask może uratować życie, bo widoczność na drodze naprawdę ma znaczenie.

Koordinatorzy

Warsztaty z Moniką Kwiatkowską

W dniach 15 i 16 października w naszej szkole odbyły się warsztaty



Fot. archiwum SP w Gródku

teatralne z aktorką Moniką Kwiatkowską. Pani Monika jest aktorką teatru Wierszalin, można ją zobaczyć m. in. podczas spektakli pt. „Wniebogłos”, „Wziółowstąpienie”, „Liryki lozańskie”, „Ballady i romanse” czy nawet w filmie pt. „Tyle co nic”, który miał premierę w kinach w 2023 roku.

Uczniowie klas IV–VII mieli wyjątkową okazję, by poznać tajniki pracy aktora i dowiedzieć się, na czym polega jego codzienna praca. Podczas warsztatów rozwijali umiejętność świadomego posługiwania się głosem, ćwiczyli dykcję, pamięć oraz ruch sceniczny. Zajęcia sprzyjały przełamywaniu nieśmiałości, budowaniu pewności siebie, a także lepszemu rozumieniu i wyrażaniu emocji. Dzięki wspólnym ćwiczeniom uczniowie odkrywali, że teatr może być nie tylko sztuką, ale też doskonałą formą zabawy i samorozwoju.

Warsztaty odbywały się w ramach projektu Teatru Latarnia pn. „420 km2 teatru”.

Anna Wasilewska

„Szukam sposobu na idealną oczyszczalnię” Rozmowa z Michałem Hawryłyszynem - przedsiębiorcą z Załuk

Dorota Sulżyk: Twój uniwersalny płyn do czyszczenia zwany kolokwialnie „płynem Hawryłyszyna”, o wiśniowym zapachu, który od kilku lat możemy kupić w sklepie u Kardasza, robi furorę.

Michał Hawryłyszyn: Ha, ha, nie wiedziałem, że tak jest nazywany.

DS: Znam wiele osób, które z niego korzystają. Niektórzy kupują go swoim znajomym mieszkającym poza naszą gmi-

ną. Co w nim takiego jest, że go polubiliśmy?

MH: Może dlatego, że jest profesjonalny. Ten środek do czyszczenia powierzchni powstał w oparciu o profesjonalny skład. Jest przygotowany specjalnie dla mnie przez firmę, która zajmuje się takimi rzeczami. Ten środek można kupić w Internecie pod inną nazwą za wyższą cenę, jest przeznaczony dla osób, które zajmują się sprzątaniami. Domowe środki (np. Domestos) są często bardziej szkodliwe od

tych profesjonalnych. To środek, który składa się z różnych kwasów organicznych (m.in. octowego, jabłkowego, mrówkowego, cytrynowego), jest profesjonalny i nie szkodzi oczyszczalni. Chciałem, żeby ludzie, moi klienci, których obsługuję, jeśli chodzi o serwisy oczyszczalni przydomowych, nie stosowali tego chloru. Oczywiście, czasem są sytuacje, kiedy trzeba go zastosować.

DS: My nie mamy przydo-

mowej oczyszczalni ścieków, ale od kile lat go stosujemy.

MH: On jest przede wszystkim skuteczny. Jego podstawowa funkcja to profesjonalne czyszczenie powierzchni. Środek działa w stężeniu, po rozcieńczeniu z wodą jest nieaktywny, neutralizuje się.

DS: I on ma bardzo przyjemny wiśniowy zapach.

MH: To nie ja go wymyśliłem, ale producent wszystko doskonale przemyślał. Ja ten preparat konfekcjonuję. Wybrałem

go spośród wielu, wiedziałem, czego szukam.

DS: Na pewno do sklepu u Kardasza dostarczasz go regularnie?

MH: To nie są duże ilości, ale przywożę regularnie i sprawia mi to przyjemność. To bardzo specyficzny sklep, cieszę się, że jest. Mamy fajną współpracę. Ja w tym sklepie nawet nie patrzę na ceny, bo wiem, że są dobre. Poza tym sprzedawcy mają dla nas czas, doradzą, znają się na wielu rzeczach.

DS: Zajmujesz się przydomowymi oczyszczalniami ścieków. To twoja główna profesja?



Fot. archiwum Michała Hawryłyszyna

MH: Wszystko, co robię, kręci się wokół tego. Firmę mam od 2007 r., ale już w 2004 r., w grudniu zamontowałem pierwszą moją instalację u siostry. Mam zdjęcia z tego czasu. Teraz bym się tego nie podjął w takich warunkach. I od tamtej pory, od 21 lat robimy te oczyszczalnie. Ale z oczyszczalniami miałem też wcześniej do czynienia. Bo moim weekendowym obowiązkiem w okresie dzieciństwa było wiaderkowanie z drugiej komory szamba w pokrzywy. To była pokrzywowa oczyszczalnia. Tak zarabiałem swoje pierwsze pieniądze. Ja widziałem, że te pokrzywy dobrze rosną, że w sumie to nie za bardzo śmierdzi, jak robi się to, co tydzień.

Później, w 1997 r. poszedłem na studia – na ochronę środowiska. Na jednym z przedmiotów uczyliśmy się o dużych i małych

oczyszczalniach. Nacisk był stawiany na oczyszczalnie hydrofitowe, czyli roślinne. To mi się spodobało, przypomniałem sobie o tych przydomowych pokrzywach. Mój kolega powiedział do mnie, że z tego może być dobry biznes. To było pod koniec studiów, zastanawiałem się nad jakąś pracą. Nie byliśmy jeszcze wtedy w Unii, jak była robota, to mało płatna, dzięki znajomościom można było pójść do Straży Granicznej lub Lasów Państwowych. Jak pisałem swoją pracę inżynierską, to miałem do czynienia z nadleśnictwami. Można było się tam wkręcić, ale ja wiedziałem, że nie nadaję się

na etat. Pracy się nie bałem, studia pozwoliły mi zrozumieć, co ja robiłem z tym wiaderkiem w tych pokrzywach.

Trafiliśmy któregoś razu na Targi przy Politechnice w Białymstoku, na których wystawiała się firma zagraniczna z oczyszczalniami. One były wtedy bardzo drogie, klientami były Lasy Państwowe, instytucje, które chciały się być ekologicznie, później – rolnicy, którzy dostali pieniądze przedakcesyjne i zobowiązali się, że coś zrobią ze ściekami. Rynek otwierał się na to. I mi z tym biznesem wszystko ułożyło się w głowie. Nie poszedłem do pracy po studiach, tylko na inne studia – na informatykę gospodarczą na Politechnice Białostockiej, którą skończyłem w 2004 r. Polska weszła do Unii, pojawiły się pierwsze dotacje na rozpoczęcie działalno-

ści. Byłem jednym z pierwszych, którzy skorzystali z tego. Wcześniej, przez dwa lata miałem firmę wspólnie z kolegą. Szkoda nam było wydać pieniądze na koparkę, to ręcznie kopaliśmy doły, teraz to jest nie do pomyślenia. To była ciężka praca, ale dochodowa. Zdobywaliśmy niekonwencjonalnie klientów, jeździliśmy od większego gospodarstwa do gospodarstwa. To wejście do Unii na pewno nam pomogło, bo ja bym na etacie się męczył. No bo co ja mogłem robić? Pułapki na myszy? Zastanawiałem się wtedy nad tym, czy zostać, otworzyć firmę, czy wyjechać za granicę. Poznałem wtedy swoją żonę, podjąłem decyzję, że zostaję.

DS: Wspominałeś, że na początku zdarzało się kopać ręcznie doły. To na pewno ogromny skok od tego czasu do 2025 r.?

MH: Ten skok był największy w pierwszych latach. W 2007 r. mieliśmy już swoją dużą koparkę. Ale ona była za duża, nie było kogoś, kto by nam doradził, byliśmy samoukami. A później były instalacje, pierwsze błędy, na szczęście szybko się uczyliśmy. Ponosiliśmy konsekwencje tych błędów, nikogo nie zostawialiśmy bez wsparcia. Tak myślę, że na początku można było zbankrutować, taka instalacja jest droga, i jak by coś się zepsuło, to naprawa stanowiłaby koszt drugiej instalacji. Pracowaliśmy na podzespołach firm, które istnieją do tej pory. To jest bardzo ważne, żeby wiedzieć, z kim się współpracuje na samym początku. Teraz jest bardzo duży wybór, ale tylko kilka firm jest dobrych. Nie polecam najtańszych produktów, nie polecam być najtańszą firmą, bo wtedy nikt nie jest zadowolony. Biznes trzeba dobrze policzyć i wybrać średnią ważoną.

DS: A jaki jest koszt takiej instalacji?

MH: Różnie, dla takiej przeciętnej rodziny podmiejskiej ok. 30 tys. zł.

DS: Czy można otrzymać dotacje na nie?

MH: W niektórych dobrych gminach tak, w naszej jest, nawet wyższa niż w Michałowie.

Może z obronności Gmina mogłaby otrzymać fundusze na budowę studni? Bo jak jest studnia, to jest jakieś zabezpieczenie. Bo jak wodociąg się zepsuje, to, skąd wziąć wodę?

DS: Jak zaproponowałam ci wywiad, to wspominałeś, że temat gospodarki wodno-ściekowej jest teraz na czasie i jest to temat nie rozwiązany. Dlaczego?

MH: W Polsce temat, który w innych częściach zachodnich świata jest dawno rozwiązany, nadal istnieje. U nas temat odpadów niby się rozwiązał, ale on nie jest rozwiązany do końca. Jeśli chodzi o gospodarkę wodno-ściekową, to nie było żadnej ramowej koncepcji w Polsce, a ona jest podstawą. Trzeba od razu założyć, gdzie robimy przydomowe oczyszczalnie, a gdzie lokalne. Jeśli jest wieś ulicówka, taka jak Załuki, Królowy Most, zwłaszcza Królowy Most, w którym nie ma wodociągu i kanalizacji, powinna być nieduża lokalna oczyszczalnia ścieków, która obsługiwałaby ok. 500 mieszkańców. A zabudowy rozproszone, kolonijne powinny być załatwiane przydomówkami. I to wtedy ma sens i działa.

Infrastruktura to są ogromne nakłady, ale na uszach trzeba stać, żeby te pieniądze zdobywać. To jest mało widowiskowe, ale potrzebne. Teraz trzeba by myśleć o jednej dużej ciśnieniowej kanalizacji od Nowosiółek do Gródka wzdłuż drogi, ale to są ogromne pieniądze. Nasza gmina jest jedną ze słabiej skanalizowanych, bo jest ogromna, są lasy. Problemem lokalizacji oczyszczalni jest studnia, bo przepisy mówią o odległości 30 m od studni, do szamba – 15 m.

DS: Ale studnie wysychają.

MH: Przydomowe studnie możemy wiercić do 30 m. Często na tej głębokości nie ma wody. My i tak mamy szczęście, bo żyjemy na źródłiskach, Puszcza Knyszyńska to kraina źródlisk. Musimy myśleć o tej wodzie, dbać o nią.

DS: Firma Ekoinżynieria, którą reprezentowałeś była razem z innymi firmami w ubie-

głym roku członkiem Misji Gospodarczej towarzyszącej ministrowi rozwoju i technologii w Mołdawii. Miałeś wtedy swoje wystąpienie. To było ważne dla Ciebie doświadczenie, wydarzenie? Na pewno ogromne wyróżnienie.

MH: Bardzo interesuję się przydomowymi oczyszczalniami i technologiami oczyszczania ścieków. Nie było wcześniej osób, które tym się interesowały, nawiązałem współpracę z ludźmi z Politechniki Białostockiej, bo oni są głównie teoretykami, a ja jestem praktykiem. Wiele lat współpracy zaowocowało tym, że z dwoma naukowcami założyliśmy spółkę Ekoinżynieria. I działamy wspólnie w zakresie przydomowych oczyszczalni. Piotr Ofman ma jeden z dwóch patentów w Europie na sposób wyhodowania osadu czynnego granulowanego. To jest szczególnie techniczny, ale to gruba rzecz. Ciężko to wyhodować, ale on wie jak to zrobić i ma to zastrzeżone. To chcieliśmy wdrożyć, dla przydomowych oczyszczalni jest to wyzwanie. Kilka razy przypadkowo udało mi się to wyhodować. I okazało się, że to jest podobne do jego metody.

W spółce jest jeszcze Darek Boruszko, który od niedawna mieszka w Załukach, kupił tu dom. Jestem też w Radzie Programowej wydziału Inżynierii Środowiska na Politechnice.

Z Mołdawią byłem już wcześniej związany, fundacja Wschód robiła różne projekty ekologiczne. Poznałem się z Mirkiem Matreńczykiem przy projekcie w Białorusi, gdzie pod Mińskiem robiliśmy pilotażową przydomową oczyszczalnię. Cieszę się, że moje pomysły zostały tam wykorzystane. Zaprosił mnie do współpracy przy podobnym projekcie w Mołdawii. Zakochałem się w Mołdawii i wielokrotnie realizowałem tam projekty pisane przez Mirka. Rok temu pojechaliśmy do Mołdawii na zaproszenie ministra jako eksperci w swoich dziedzinach. Mołdawianie lubią współpracować z Polakami. Wystąpiliśmy tam z prezentacją swoich produktów,

mieliśmy spotkania z lokalnymi władzami, przedsiębiorcami, firmami, które zajmują się doradztwem gospodarczym.

DS: Jesteś bardzo zapracowanym człowiekiem.

MH: Może niezorganizowanym. Mam dużo pracy jak każdy. To jest bardzo ważne, żeby umieć organizować sobie czas. Robię bardzo dużo różnych rzeczy.

DS: Dużo ludzi zakłada przydomowe oczyszczalnie?

MH: Nie mają wyboru. Bo nawet, jeśli ktoś z różnych przyczyn zdecyduje się na szambo, to później i tak chce przerobić je na oczyszczalnię. Jeśli zbiornik jest dobry, szczelny, to mamy taką technologię i możemy to zrobić. Dalszym etapem oczyszczalni jest hydrofit, który dopracowałem i jako rabaty biohydrofitowe wprowadziłem na rynek. W Polsce na początku nawiązałem kontakt z Centrum Zielonych Technologii, prowadziłem tam szkolenia z oczyszczalni, sam jeszcze wtedy mało umiałem, ale nie było specjalistów. Potem ta organizacja nawiązała współpracę z niemiecką ogromną organizacją DBU. Pojechałem tam, oni mnie tam przeszkolili, zwiedzałem obiekty, dali mi wytyczne do projektowania, rozmawiałem z naukowcami. Zobaczyłem wtedy, w jakim miejscu my jesteśmy. U nas dopiero o tym się mówi, a to było 15 lat temu. Chodzi o rozwiązanie do oczyszczania ścieków z nienormowanych zanieczyszczeń typu hormony, leków i o wykorzystywanie w tym celu metod hydrofitowych, czyli roślinnych. To wszystko u nas trafia do rzeki, z której ktoś dalej, niżej pije wodę. Najtańszymi systemami do oczyszczania tego typu spraw są naturalne systemy hydrofitowe. Jestem zainteresowany tym, aby w niedużych oczyszczalniach oczyszczać te ścieki w wysokim stopniu z biogenów azotu, fosforu. Co do hormonów i innych szkodliwych substancji tego typu Te rabaty roślinne to wyłapią i przeobrażą, rozłożą.

DS: Pracujesz nad tym?

MH: Badań nie robimy, bo to

skomplikowane rzeczy, nawet Politechnika Białostocka w laboratorium tego nie robi. Ale my wiemy, że systemy hydrofitowe oczyszczają z takich rzeczy. Kraje zachodnie to przebadają. Jest jeszcze jeden główny problem z tymi roślinnymi oczyszczalniami, one nie są popularne, bo nie da się na nich zarobić. Bo na czym? Na sprzedaży roślin,

nie tylko skutecznie oczyszcza ścieki – on od razu umożliwia ich infiltrację w gruncie oraz częściową transpirację przez rośliny. W efekcie nie ma żadnych uciążliwości zapachowych. To nowy standard: oczyszczalnia biologiczna i roślinna w jednym, bez kompromisów.

To rozwiązanie zostało docenione międzynarodowo. Projekt



Fot. archiwum Michała Hawrylszyna

żwiru? Znalazłem na to sposób, bo sprzedaję akcesoria i koncepcję rozwiązania staram się ułożyć w szereg, żeby ułatwić pracę projektantowi i instalatorowi, a sprzedaję podpórki ze stali nierdzewnej pod rurkę. Mam z tego parę groszy, ale więcej mam satysfakcji, jak ktoś to kupuje, bo wiem, że każdy taki zakup to nie tylko element instalacji, ale cegiełka do zmiany myślenia w tej branży. Że ktoś zaufał systemowi, który nie jest masówką z katalogu, tylko rozwiązaniem przemyślanym, uczciwym i służącym środowisku.

DS: Ludzie zakładają takie oczyszczalnie biohydrofitowe?

MH: Tak, powstają dziś oczyszczalnie biohydrofitowe – biologiczne, połączone z elementami roślinnymi. Istnieją też systemy strictly hydrofitowe, w których nie ma pełnej części biologicznej, a całość opiera się wyłącznie na osadniku wstępnym i złożu roślinnym.

Ja poszedłem krok dalej. Opracowałem własną koncepcję oczyszczalni, która łączy proces biologiczny ze złożem roślinnym w jednym, spójnym systemie. System Biohydrofitowa®

realizowany w ramach Polish Challenge Fund i UNDP na Białorusi był dla mnie czymś więcej niż przedsięwzięciem technologicznym – to była realna praca nad poprawą jakości życia w miejscach, gdzie nowoczesne systemy sanitarne są trudno dostępne. Udało się stworzyć i wdrożyć system Biohydrofitowa®, który został bardzo dobrze przyjęty i pokazał, że polska myśl techniczna świetnie sprawdza się w trudnych warunkach terenowych i społecznych. To dowód, że nawet z małej gminy można wyjść z ideą, która zyskuje uznanie instytucji międzynarodowych.

Dziś idę dalej – pracuję nad wersją oczyszczalni, z której nie trzeba będzie w ogóle wywozić osadów. Zamiast wzywać szambiarzkę, serwisant przepompuje osad do specjalnego modułu, przeprowadzi przegląd systemu i to wszystko. Obsługa będzie czysta, prosta i cywilizowana.

DS: Jeśli ma się przydomową oczyszczalnię, trzeba stosować odpowiednie środki?

MH: Nie można szkodzić każdej oczyszczalni. Odradzam chlor, tłuszcz z patelni wycie-



ramy ręcznikiem papierowym, wtedy myjemy patelnię. Najgorszy dla oczyszczalni jest tłuszcz, który zatyka też rury. Zepsutej zupy też nie wylewamy do sedesu.

DS: Jeśli zakładasz oczyszczalnię, to oferujesz też serwis, jeździsz i sprawdzasz co jakiś czas?

MH: Tak, namawiam wszystkich, żeby korzystali z mojej pomocy serwisowej. Pierwszy serwis mam w cenie zakładania oczyszczalni. Chcę jeszcze raz przeszkolić użytkowników, zobaczyć, co tam się dzieje. Możemy wtedy podpisać umowę na moje coroczne serwisy.

DS: Widać, że to twoja pasja.

MH: Tak. Tak jak filcowanie dla Ciebie. Działa ten sam mechanizm. Nie ma jeszcze idealnej oczyszczalni. I nie daje mi to spokoju. Może jest gdzieś teoretycznie, albo taka, która kosztuje milion. A mi chodzi o powszechną oczyszczalnię dostępną cenowo, prostą do obsługi.

DS: Czyli szukasz sposobu na taką idealną oczyszczalnię przydomową?

MH: Tak, szukam sposobu na taką idealną oczyszczalnię, która byłaby zrozumiała w funkcjonowaniu, łatwa do naprawy. W domu najważniejsze są: oczysz-

czalnia, ogrzewanie, fundamenty, izolacja. Nie można na tym oszczędzać.

DS: Mieszkasz z rodziną w Załukach. To dobre miejsce do życia?

MH: Bardzo dobre. I Załuki, i nasza gmina. Ważne jest to, że ludzie w gminie nie są pokłóceni, a było okazji wiele. Chciałbym też podkreślić ludzi, którzy tworzą tkankę społeczną naszej gminy. To ogromny kapitał. Mamy tu kreatywnych i aktywnych mieszkańców — prężnie działające koła gospodyń wiejskich, osoby zaangażowane w kulturę i sztukę, kreatywnych ludzi w GCK organizujących wydarzenia, które integrują i rozwijają lokalną społeczność. W momentach trudnych widać to najwyraźniej: mieszkańcy gminy Gródek potrafią się wspierać, stanąć za sobą murem, działać ramię w ramię. To świadectwo dojrzałości emocjonalnej i społecznej, a także zwyczajnej ludzkiej przyzwoitości i inteligencji, które są naszym wspólnym bogactwem. I ja to sobie bardzo cenię. Oprócz tego mamy piękną przyrodę.

DS: Zachęciłeś do zamieszkania w swojej wsi swoich znajomych – Mariusza Koniecznego, Darka Boruszko.

MH: Tak. I nie było to trud-

ne. Dużym atutem naszej miejscowości, obok szkoły, jest nasz wiejski sklep. To taki nasz załucki „Kardasz” – w najlepszym tego słowa znaczeniu. Miejsce, w którym można kupić wszystko, czego akurat potrzeba, i to bez jeżdżenia do miasta po drobiazgi. Przykład z życia: ostatnio szukałem... balonów. A że poza oczyszczalniami produkujemy również dmuchawy, chciałem nagrać krótkie wideo na YouTube pokazujące, jak sprawnie działa urządzenie. Balon to najprostszy i najbardziej oczywisty sposób, żeby to pokazać. Poszedłem do sklepu i oczywiście — były. Kupiłem, nagrałem, działało świetnie. To może drobiazg, ale właśnie takie rzeczy pokazują, jak funkcjonuje nasza społeczność. Tu człowiek naprawdę może coś zrobić – od codziennych spraw po bardziej nietypowe pomysły – bo ma wszystko pod ręką i ludzi, którzy potrafią pomóc, doradzić i się uśmiechnąć. To daje poczucie, że tu się po prostu dobrze żyje i dobrze pracuje. To miejsce przyciąga ludzi wartościowych i kreatywnych i stają się jego częścią.

DS: A masz jeszcze jakieś pasje?

MH: Mam z tym problem. Czasami się na coś fiksuję i to

trwa przez jakiś czas, a potem przychodzi co innego. W zasadzie to, co robię jest moją pasją. Niektórzy by powiedzieli, że uwielbiam stawiać tymczasowe szopki na podwórku. Jak mówię żonie, że coś leży w szopce, to pyta, „w której” – dlatego wprowadziłem numerację. Lubię smaczne jedzenie, słuchać różnej muzyki – od tutejszej po klasyczną. Jak byłem mały, lubiłem motory. Przypomniało mi się, że jako uczeń II klasy podstawówki miałem skup butelek. Na gruszy przy sklepie w Załukach powiesiłem napis, że skupuję butelki. Przyjeżdżali do mnie z furami butelek, myśleli, że to moi rodzice tym się zajmują. Myłem je i ojciec woził je do Białegostoku na skup. Zbierałem pieniądze na dobre paletki do tenisa stołowego.

Wiedziałem, że wrócę z Białegostoku do Załuk. Wybudowałem dom pod Załukami, pod lasem. Mam fajnych sąsiadów. To miejsce kiedyś nazywali „Kazak”. Młodym ta nazwa już nie mówi.

ROZMAWIAŁA
DOROTA SULZYK ▲

Historia świsłoczańskich wsi, cz. I

23 sierpnia w Bobrownikach (w zabudowie domów jednorodzinnych w kierunku Chomontowiec, po prawej stronie) uroczyste odsłonięto tablicę pn. „Historia świsłoczańskich wsi”. Na prośbę członkiń Koła Gospodyń Wiejskich „Świsłoczanki” doktor Grzegorz Ryżewski z Białegostoku z Narodowego Instytutu Kultury i Dziedzictwa Wsi opracował historię wsi: Gobiaty, Łużany, Świsłoczany, Mostowlany, Chomontowce, Bobrowniki, Narejki i Jaryłówka. To z pewnością historyczne wydarzenie dla lokalnej gminnej społeczności, ale również ukłon w stronę turystów, którzy chę-

nie odwiedzają przygraniczne tereny.

Gmina Gródek to największa gmina powiatu białostockiego, województwa podlaskiego, położona we wschodniej części powiatu, tuż przy granicy z Białorusią. Wschodni skraj gminy wyznacza rzeka Świsłocz, która pełni jednocześnie rolę granicy Polski i Unii Europejskiej.

Gmina ma powierzchnię 430,6 km² i liczy około 5 200 mieszkańców. Malownicze wsie takie jak Mostowlany, Bobrowniki, Chomontowce, Świsłoczany, Łużany, Jaryłówka, Gobiaty, Narejki zachwycają zabytkową, drewnianą architekturą — stodołami, kapliczkami, zdo-

bionymi krzyżami przydrożnymi czy deskalami autorstwa Arkadiusza Andrejkowa.

Od XV wieku do końca wieku XVIII (rozbiory) opisywane tereny wchodziły w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, województw trockiego (powiat grodzieński) oraz nowogródzkiego (powiat wołkowyski). Po rozbiorach znalazły się w Cesarstwie Rosyjskim, guberni grodzieńskiej, powiecie grodzieńskim.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, opisywane wsie weszły w skład województwa białostockiego, powiatu grodzieńskiego, gmin Hołynka i Brzostowica Wielka.

Bardzo znaczące zmiany te-

rytorialne nastąpiły po II wojnie światowej. Ogromne obszary wschodnie II RP zostały włączone do ZSRR. Problem stanowiło szczegółowe ustalenie wschodniej granicy Polski, która przebiegała tuż obok opisywanych miejscowości. 19 kwietnia 1948 r. ustalony został ostateczny protokół przebiegu granicy państwowej między Polską, a ZSRR. Na ten temat pisał Marek Kietliński w ten sposób:

Dalej granica przebiegała liniami prostymi i niewielkim odcinkiem rzeki Narwi, od punktu o 4 kilometry na wschód od Białowieży do punktu na rzece Istoczance przy miejscowości Dziegiele, na przestrzeni około

36 kilometrów słupy graniczne od nr 1495 do 1563), z czego 1 kilometr rzeką Narwią (od słupa nr 1533 do nr 1535). Po stronie polskiej pozostawały miejscowości: Białowieża, Masiewo, Babia Góra, Brzezina, Zaleszany, Jałówka, Kondratki i Dziegiele, zaś po stronie radzieckiej Ildniczówka Gnolica, Czoło i Jałówka oraz miejscowość Wroni Bór, Niezbodzicze. Granica przecięła kolonię Zaleszany. Następnie granica biegła poprzez rzeki Istoczanę, Jałówkę i Świsłocz od punktu na Istoczance przy miejscowości Dziegiele do punktu na Świsłoczy o 1/2 kilometra na wschód od miejscowości Ozierany Małe,

na przestrzeni około 38 kilometrów słupy graniczne od nr 1563 do 1617. W Polsce zostawały Dublany, Mostowlany, Świsłoczany, Gobiaty, Bobrowniki, Chomontowce, Rudaki, Łosiniany i Ozierany. ZSRR przejmował Łukowicze, Bursowszczyznę, Rudawę, Rudawalny, Hołynkę i Nieporożniowce. Następnie granica biegła liniami prostymi i niewielkim odcinkiem rzek Wołkuszanki i Czarnej Hańczy w kierunku północno-wschodnim.

Opisywany obszar to dzisiaj prawdziwe Kresy z całym ładunkiem emocjonalnym związanym z tym pojęciem. To unikalny tygiel kulturowy i pozostałość klimatu dawnej wielonarodowościowej Rzeczypospolitej. Świadczy o tym historia, architektura, kuchnia, zwyczaje, różnorodne tradycje. Wszystkie te wartości materialne i niematerialne możemy poznawać, zachwycając się dodatkowo niepowtarzalną przyrodą oraz tajemniczością ziem pogranicznych.

**BOBROWNIKI,
gm. Gródek,
województwo podlaskie**

Nazwa wsi wywodzi się od funkcji służebnej ludności – była to osada bobrowników, czyli strażników królewskich bobrów i terenów bobrowych oraz łow-



Mapa z 1866 roku

ców, którzy uiszczali daninę w tym zwierzu.

Bobrowniki powstały w królewskiej włości kryńskiej jako wieś służebna – osada bobrowników. W źródłach historycznych nazwa wsi pojawia się po raz pierwszy około 1558 roku, w czasie tzw. pomiaru włócznej, czyli wielkiej reformy gospodarczej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wieś została wówczas osadzona na 13 włókach dobrego gruntu, przeznaczonych w całości na osadę. Ogółem pomierzono tam 18 włók, z których część była użytkowana przez królewską szlachtę i osobę o nazwisku Kwasowski. Warto dodać, że włoka litewska liczyła około 21 ha.

W 1560 roku, w wyniku zmian własnościowych, wszystkie włoki zostały przekazane wojewodzie trockiemu Radziwiłłowi, a wkrótce potem, w 1563 roku, wieś została nadana przez króla Zygmunta Augusta magnatowi litewskiemu Chodkiewiczowi, właścicielowi dóbr gródeckich. Później, prawdopodobnie na drodze zamiany, wieś znalazła się w rękach Ostafiego Wołłowicza, pisarza i kancelarza litewskiego, który w latach 1560–1569 sukcesywnie przejmował wsie nad Świsłoczą (w tym: Bobrowniki, Chomontowce, Rudaki, Żomojdz, Łosiniany i inne). W tych czasach dawnych bobrowników obrócono w chłopów pańszczyźnianych.

W 1737 roku Bobrowniki (55 domów) wchodziły w skład parafii greckiej w Hołynce, zaś w 1773 w skład parafii Ciecierówka.

W 1775 roku Bobrowniki wchodziły w skład klucza Rudawa i stanowiły część dóbr Brzostowica Wielka, należących w tym czasie do Jerzego Wandalina Miszcha, kasztelana krakowskiego, będąc wsią chłopów magnackich. W 1789 roku miejscowość liczyła 61 dymów, co świadczy o jej dość dużym zaludnieniu jak na wieś pańszczyźnianą.

W 1866 roku we wsi naliczono 40 domów. W 1889 roku Bobrowniki opisano w gminie (wołości) Wielka Brzostowica jako wieś uwłaszczoną posiadającą 894 dziesięcin gruntów. Można dodać, że dziesięcina mierzyła wówczas 1,09 ha.

Tuż przed I wojną światową, we wsi naliczono 72 domy. W 1915 roku, znaczna część ludności wsi została ewakuowana w głąb Rosji. Były to czasy tzw. „bieżeństwa”, czyli masowego przesiedlenia ludności wschodnich kresów Rzeczypospolitej w obawie przed nadchodzącym frontem niemieckim.

W okresie międzywojennym Bobrowniki znalazły się w granicach II Rzeczypospolitej. W ramach województwa białostockiego, wchodziły w skład powiatu grodzieńskiego, gminy Brzostowica Wielka. Były tu w

1921 roku 23 domy, w których żyło 148 osób (81 mężczyzn i 67 kobiet). Według wyznania: 4 katolików i 144 prawosławnych. 105 mieszkańców deklaroowało narodowość polską zaś 43 - białoruską. Jeżeli weźmiemy pod uwagę fakt, że przed I wojną światową naliczono tu 72 domy, to widzimy ogromne starty spowodowane „bieżeństwem”. W 1930 roku były tu tylko 32 domy.

Bobrowniki, jako wieś graniczna, przez dekady pozostawały na uboczu głównych szlaków rozwoju. Ich historia – od służebnej osady bobrowników w XVI wieku, przez własność magnacką, ewakuacje wojenne, zmiany granic i upaństwowienie – odzwierciedla skomplikowane dzieje polsko-białoruskiego pogranicza. Dziś Bobrowniki to niewielka, ale wciąż żywa wieś, zachowująca swój unikalny charakter dzięki językowi, wierze i wielowiekowej ciągłości osadniczej.

Po ostatnich zmianach administracyjnych wieś wchodzi w skład województwa podlaskiego, powiatu białostockiego, gminy Gródek.

GRZEGORZ RYŻEWSKI ▲

Podlaski Sunduk z wizytą w Turcji



Fot. archiwum Doroty Sulżyk

Na zaproszenie tureckiego Stowarzyszenia Anelsander Anadolu Geleneksel ve Halk El Sanatları Ustaları razem z Agnieszka Jackowiak z Poznania wzięliśmy udział w Międzynarodowym Festiwalu Filcowania w Turcji (Sigacik w prowincji Izmir). Zaprezentowałyśmy swoje prace, opowiedziałyśmy o polskich tradycjach, przygotowałyśmy pokazy. A przede wszystkim spotkałyśmy się z artystami z różnych krajów (najliczniej reprezentujących z wiadomych względów Turcję) zakochanymi w technice filcowania, wymieniając się doświadczeniami. Nie ukrywam, że było to dla mnie ogromne wyróżnienie, docenienie mojej pracy artystycznej. Nawet nie śmiałam nigdy marzyć, że moja pasja zaprowadzi mnie na to wydarzenie do Turcji.

Agnieszka znam od 15 lat, od kiedy zajęłam się



Fot. archiwum Doroty Sulżyk

filcowaniem. Natrafiłam na jej stronę w Internecie, na której propagowała tę technikę, realizowała różne projekty, pisała o historii filcowania. Znałyśmy się online, teraz miałyśmy przeżyć wspólną przygodę w Turcji. Nigdy nie myślałam,

że któregoś razu spotkamy się we dwie pod tureckim niebem razem z artystami i mistrzami filcowania z Turcji, Węgier, Kazachstanu, Kirgizji, Altaju, Inguszetii. Przez tydzień rozmawialiśmy o tradycjach tego rzemiosła, prezentowałyśmy swoje prace, techniki, wspólnie filcowaliśmy.

Okazuje się, że sunduk (moja firma nazywa się Sunduk Pracownia Filcu Doroty Sulżyk) to stare tureckie słowo oznaczające drewnianą skrzynię lub skrzynię, w której przechowywano ubrania, biżuterię i inne cenne przedmioty. Ludzie używali go dawno temu, zwłaszcza na określenie skrzyni na posag panny młodej. Dziś Turcy zazwyczaj mówią „sandik” zamiast „sunduk”. To słowo zapewne przywędrowało do nas dawno temu, może razem z wpływami orientalnymi. Nie wszyscy, zwłaszcza młodszy, je znają. Zanika powoli razem z przedmiotem. Już od wielu dziesięcioleci panna młoda nie przychodzi do domu swego męża razem ze swoją posażną skrzynią. Mamy sunduk w naszej Izbie Pamięci Gminy Gródek, opowiadamy o nim.

Kepenek i inne pokazy

Pierwszego dnia wzięliśmy udział w niesamowitym pokazie filcowania tradycyjnego tureckiego płaszcza pastucha (kepenek) w wykonaniu mistrza Mehmeta Girgica przy pomocy jego żony Teresy i syna Saliha. To bardzo ciężka robota, którą w Turcji zajmują się głównie mężczyźni. Zawsze powtarzam, że filcowanie to niełatwa fizyczna robota, obym za dwadzieścia lat miała taką świetną kondycję jak mistrz Mehmet Girgic i jego żona Teresa. Razem ze wszystkimi uczestnikami układaliśmy wzory na macie, próbowaliśmy rozkładać wełnę (za pomocą specjalnych grabek) i rolować (było przy tym mnóstwo śmiechu). Nie zdawałam sobie sprawy, że proces rolowania i filcowania kepenka jest tak długi. Kepenek to obszerna pasterska peleryna z filcu z kapturem, która może służyć również jako śpiwór i namiot, bardzo sztywna i gruba – o wadze ok. 6 kg. Jeden z uczestników opowiadał historię, jak podczas wojny kepenek uratował życie jego dziadkowi, nie przepuszczając kuli z karabinu.

Warsztaty i pokazy filcowania artystów z różnych krajów podczas Międzynarodowego Festiwalu Filcowania były skarbnicą doświadczeń i inspiracji. Nic tak nie rajcuje filcowacza jak przyglądanie się warsztatowi pracy innego artysty. Mereke z Kazachstanu pokazywała tradycyjne filcowanie kazachskiego dywanu, artystki z Inguszetii filcowały swój tradycyjny dywan, z Farizą i Świetlaną z Kirgizji wykonywałyśmy elementy do szyrdaku (filcowy dywan ze zszywanymi wzorami), z Olgą z Altaju robiliśmy eco-print na filcu i jedwabiu. Z Michałym i Istvanem z Węgier haftowałyśmy węgierskie tulipanowe wzory na wełnianych woreczkach i wyplatali-

śmy z trawy. Zwróciłam uwagę na to, że Michały (autor wielu książek i publikacji poświęconych filcowaniu) miał przy sobie wiele praktycznych rzeczy z filcu – torbę, piórnik, różne etui.

Agnieszka Jackowiak miała pokaz folowania sukna, ja - filcowych kruszków z mnóstwem dekorów inspirowanych podlaskimi okrągłymi chodniczkami robionymi na szydełku z ciętych szmatek. Wykorzystuję do nich recyklingowe jedwabne skrawki tkanin. Wieczorami oglądaliśmy filmy dokumentalne poświęcone filcowaniu w różnych krajach. Odbyła się również projekcja filmu Agnieszki pt. „Diabelska maszyna”, który pokazywał charakterystyczny dla Polski południowej folusz wodny.

Wystawa, pracownie

Wystawa prac przywiezionych przez artystów, którzy brali udział w Międzynarodowym Fe-



Fot. archiwum Doroty Sulżyk

stiwalu Filcowania w Turcji to najbarwniejszy punkt naszego spotkania. Wśród nich były też moje – kamizela, szal, duży liść na ścianę, dwa kruszki. Tylu cudownych dzieł filcowych w jednym miejscu na żywo jeszcze nie widziałam. Mogłam je dotknąć, porozmawiać o nich z twórcami. Symboliczne Drzewa Życia, które wszyscy uczestnicy mieli wykonać jeszcze przed festiwalem, pokazały jedną technikę, ale jak różnie zinterpretowaną!

Byłam w filcowych rajach. Bo rajami są dla mnie pracownie rękodzielnicze, które zwiedzałyśmy podczas wycieczki w ramach udziału w Międzynarodowym Festiwalu Filcowania w Turcji. Pierwsza z nich to miejsce pracy kochającej kolory artystki i zarazem uczestniczki festiwalu Ayfer Gulec. Marzenie na pewno każdej filcowaczki! Po raz pierwszy zobaczyłam na żywo maszynę, która pomaga w procesie rolowania i filcowania. Drugą pracownię połączoną ze skle-

pem odwiedziliśmy w mieście Tire. Trzecie miejsce to pracownie tradycyjnego rzemiosła w Muzeum Etnograficznym w Tire, w których odbywają się pokazy prowadzone przez rzemieślników. Z oprowadzającym nas po muzeum kustoszem świętowaliśmy potem jego urodziny. Po raz kolejny mogliśmy się przekonać, jak gościnnym narodem są Turcy.

Połączyła nas pasja do filcowania. Jestem niesamowicie wdzięczna, że mogłam poznać wszystkich uczestników festiwalu i przekonać się, jak bardzo zakorzenieni są w tym rzemio-

śle. To niesamowite, że filcują razem ze swoimi rodzinami, kontynuują tradycję w kolejnym pokoleniu i przekazują ją swoim dzieciom. Międzynarodowi goście dodawali coś od siebie, wymieniali się doświadczeniami. Działo się dużo i intensywnie. I ja to wszystko chłonełam. Wydarzenie było częścią obchodów Międzynarodowego Dnia Dziedzictwa Niematerialnego (17.11) i starań o wpisanie unikalnych tradycji filcowania w Turcji na światową listę UNESCO. Dziękuję organizatorowi – stowarzyszeniu Anelsander za ambitny pomysł i jego realizację i oczywiście

za zaproszenie. Trzymam kciuki, aby udało się wpisać unikalne tradycje filcowania w Turcji na światową listę UNESCO.

„Panta rhei” – powiedział starożytny filozof Heraklit z Efezu. „Wszystko płynie, nic nie pozostaje takie samo. Nie wchodzi się dwa razy do tej samej rzeki”. Myślałam o tych słowach, chodząc, tak jak niegdyś Heraklit, po starożytnym Efezie podczas poniedziałkowej wycieczki. Wyjeżdżam z bogatszym, innym niż dotychczasowe, spojrzeniem na filę.

DOROTA SULZYK ▲

W ogrodzie i kuchni. Odcinek sto trzeci Do lasu po zdrowie

Dzisiaj moi czytelnicy zabieram Was do lasu. Niby nic wielkiego, a jednak spacerowanie wśród drzew to jedna z najprostszych i najbardziej naturalnych form relaksu. Nie wymaga przygotowań, planowania ani sprzętu – wystarczy wyjść, oddychać i chłoneć otoczenie. Nie traktujcie spaceru po lesie jako treningu, który trzeba „zaliczyć”. Zwolnijcie tempo, zatrzymajcie się. Leśne ścieżki to naturalna przestrzeń do aktywności, która absorbuje ciało w sposób łagodny, ale skuteczny.

Spacerowanie po nierównym terenie angażuje więcej mięśni niż chodzenie po płaskich powierzchniach, wzmacnia stawy i poprawia ogólną kondycję. Pozwólcie sobie na naturalny rytm – las nie wymaga pośpiechu. Zamiast myśleć o obowiązkach i planach na resztę dnia, spróbujcie skupić się na tym, co Was otacza. Wsłuchajcie się w śpiew ptaków, poczujcie zapach ziemi po deszczu, zwróćcie uwagę na światło przebijające się przez liście. To właśnie uważność sprawia, że kontakt z przyrodą działa kojąco na umysł. Częste przebywanie na łonie natury może pomóc w redukcji objawów depresji i stanów lękowych. Otoczenie zieleni i naturalne światło wpływają na produkcję serotoniny – hormonu szczęścia. To jeden z powodów, dla których leśne wędrówki mogą poprawić nastrój nawet w gorszy dzień. Głębokie, spokojne oddechy w otoczeniu drzew pomagają oczyścić drogi oddechowe i poprawić pracę układu oddechowego. Spokojna przechadzka po lesie obniża poziom kortyzolu (hormonu stresu), tętno, ciśnienie krwi oraz aktywność współczulnego układu nerwowego. Spacer po lesie wpływają korzystnie na cały organizm. Przede wszystkim poprawiają kondycję i wzmacniają mięśnie oraz stawy. Obniżają też ryzyko nadciśnienia i wspierają redukcję „złego” cholesterolu. W badaniach udowodniono między innymi, że regularne spacerki zmniejszają skurczowe ciśnienie krwi, tym samym minimalizując ryzyko wystąpienia chorób układu



krażenia, takich jak: choroba niedokrwienna serca, udar mózgu i niewydolność serca.

W latach 80 XX w Japonii zrodził się pomysł leśnej terapii dla zapracowanych mieszkańców miast. Obecnie Tokio to jeden z największych obszarów metropolitalnych na świecie – ponad 38 mln ludzi! Pierwsze eksperymenty oparte zostały na rzeczowych naukowych badaniach. Okazało się, że dzięki spacerom w lesie o 1,4% spada ciśnienie krwi, o 5,8% puls, o 12,4% poziom kortyzolu (hormonu stresu) oraz o 7% aktywność układu współczulnego i układu nerwowego. Udowodniono także, że las zmniejsza zmęczenie, złość i podenerwowanie, a także obniża dolegliwości sercowe i metaboliczne. W ten sposób naradzała się opracowana naukowo metoda terapii zwana shirin-yoku, czyli „wdychanie leśnej atmosfery” lub „kąpiel w lesie”.

Naukowe fakty bezspornie potwierdzają – las leczy. Nie pozostaje mi zatem nic innego jak skorzystać z darów lasu, dlatego w części kulinarnej, dla przyjemności i dla zdrowia – **risotto z grzybami leśnymi**. Świetny pomysł na jesienny obiad. Jest proste, pyszne i bardzo sezonowe (choć można też użyć grzybów mrożonych oraz suszonych). Potrzebne składniki: 2 szklanki ryżu do risotto Arborio - 400 g; 2 szklanki bulionu lub wody - 500 ml; pół szklanki białego wina wytrawnego - 125 ml - można pominąć; 5 cebulek szalotek lub jedna duża cebula - 250 g; 50 g parmezanu lub innego sera typu parmezan; 2 łyżki delikatnej oliwy; 4 łyżki masła - najlepiej

klarowanego; przyprawy: pół łyżeczki soli, spora szczypta pieprzu. Składniki sosu: 800 g grzybów leśnych: borowiki, podgrzybki, maślaki; 4 ząbki czosnku; 1/3 szklanki śmietanki; 2 łyżki soku z cytryny; 2 łyżki delikatnej oliwy; 2 łyżki masła - najlepiej klarowanego; przyprawy: 1 płaska łyżeczka soli, 1/3 płaskiej łyżeczki pieprzu. Sposób wykonania: cebulę i czosnek pokroić w małą kosteczkę (czosnek można przecisnąć przez praskę). Na głębokiej patelni rozgrzać 2 łyżki masła, włożyć cebulę i czosnek, dusić do miękkości na małym ogniu nie rumieniąc, przez około 5 minut, do czasu do czasu zamieszać. Grzyby dokładnie oczyścić nożykiem lub szczoteczka z piasku i listków. Pokroić na 1/2 cm plasterki. Dodać do zeszkłonej cebuli, przykryć i dusić razem przez 1 - 2 minuty, aż borowiki zmiękną. Grzyby wyjąć na talerzyk, doprawić solą i pieprzem, przykryć folią, odłożyć na bok. Na patelnię z masłem i cebulą wsypać ryż, dodać grzyby, wymieszać i smażyć przez minutę na średnim ogniu, aż cały pokryje się masłem. Wlać wino i gotować przez 2 minuty, aż całe wyparuje. Następnie wlać małą łyżkę wazową gorącego bulionu i gotować risotto na małym ogniu do czasu aż cały płyn zostanie wchłonięty przez ryż, od czasu do czasu zamieszać. Wlewać po łyżce wazowej bulionu, w odstępach czasowych, jak tylko poprzednia ilość całkowicie się zredukuje. Gotować tak przez około 17 minut. Nie cały bulion musi być wykorzystany. Risotto jest gotowe, gdy ziarna ryżu są miękkie z zewnątrz i al dente w samym środku. Dodać natkę pietruszki i odłożone świeże grzyby, wymieszać i zdjąć z ognia. Dodać tarty parmezan i pozostałe 3 łyżki masła. Wymieszać drewnianą łyżką, doprawić solą, pieprzem i od razu podawać. Przepis pochodzi z internetu ze strony „Kwestia smaku”. Ja nie miałam pietruszki, zastąpiłam ją świeżym tymiankiem i powiem Wam risotto było wytworne i pyszne.

Zdrowia wszystkim życzę.

BARBARA NICZYPORUK ▲



OFERTA RODZINNEGO DOMU OPIEKI W ZAŁUKACH, GM. GRÓDEK

Szanowni Państwo!

Nazywam się Irena Koronkiewicz. Prowadzę Rodzinny Dom Opieki zlokalizowany w podlaskiej wsi Załuki gm. Gródek, przeznaczony do opieki nad 6 Seniorami. Naszym Mieszkańcom zapewniamy: pokoje 1 lub 2 osobowe, kameralne otoczenie, telewizję w wybranych pokojach i części wspólnej, dostęp do ogrodu z altaną, opiekę zdrowotną, wizyty u lekarzy specjalistów na życzenie podopiecznego, kontakt z fizjoterapeutą zgodnie z indywidualną potrzebą, trzy posiłki dziennie przygotowywane we własnej, domowej kuchni (nie korzystamy z cateringu, możliwość indywidualnych diet zgodnie z zaleceniami lekarskimi, dostęp do warzyw i owoców z własnego ogródka, wizyty duszpasterskie, organizację spotkań okolicznościowych dla podopiecznych i ich rodzin, długoletnie doświadczenie w opiece nad osobami starszymi i niepełnosprawnymi

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt z:
Usługi Opiekuńcze Irena Koronkiewicz
Załuki 81, 16-040 Gródek, woj. podlaskie,
tel.: 500 043 332e-mail: i_koronkiewicz@o2.pl

Apel do Mieszkańców Gminy Gródek

Zima to bardzo trudny czas dla nas wszystkich, a w szczególności dla osób bezdomnych, niepełnosprawnych, osób starszych, chorych, samotnych, a także dla rodzin niezaradnych życiowo. Złe warunki atmosferyczne, znaczne spadki temperatur, opady i wiatr mogą stanowić zagrożenie nie tylko dla zdrowia, ale i życia tych osób. W sposób szczególny na zamrożenie narażone są osoby będące pod wpływem alkoholu. Z tego względu zwracamy się do Państwa z apelem o zwrócenie szczególnej uwagi na osoby, które mogą potrzebować pomocy.

Bardzo Państwa prosimy o zaangażowanie się w działania pomocowe, zachęcamy do:

- alarmowania o zagrożeniach odpowiednich służb działających na terenie gminy,
- pomocy międzysąsiedzkiej, szczególnie w miejscowościach, do których istnieje ograniczony dostęp do środków komunikacji publicznej, nic nie zastąpi bowiem zwykłej ludzkiej czujności i wrażliwości.

W przypadku uzyskania informacji o osobach potrzebujących pomocy na terenie gminy prosimy o pilny kontakt:

- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Gródku, ul. Fabryczna 8 lok. 2, 16-040 Gródek, tel.: 85 71 801 27 w godzinach: poniedziałek od 8.00 do 16.00, wtorek, środa, czwartek i piątek od 7.30 do 15.30;
 - Posterunek Policji w Gródku, ul. Michałowska 7, 16-040 Gródek, tel. 47 71 141 30, Kierownik Posterunku – 694 407 957, Dzielnicy (Gródek i Zarzeczany) tel. 885 997 197 lub 47 71 141 32, Dzielnicy (teren gminy) tel. 604 495 677 lub 47 71 141 32, Ośrodek Zdrowia w Gródku – 85 71 800 51
 - Telefony alarmowe: Numer Alarmowy - 112, Policja – 997, Straż Pożarna – 998, Pogotowie – 999, Bezpłatna infolinia dla osób bezdomnych 987
- Zrozumienie problemów i potrzeb osób potrzebujących pomocy w naszym najbliższym otoczeniu jest przejawem naszej troski i wrażliwości – nie bądźmy obojętni na los drugiego człowieka.

Kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gródku Jolanta Bójko

Porada językowa

Pochmurny, szary dzień nie nastraja optymistycznie. A tu jeszcze furta, której nie można otworzyć. Zacięła się czy co? – Nabryniela- słyszę głos przechodzącego mężczyzny. Nabryniela, co to znaczy? Nie znalazłam tego słowa w żadnym słowniku. Po polsku nabierać czegoś, to znaczy napępniać się. Zatem deska, która nabryniela, nabrała wody i spuchła. A może ktoś z państwa zna znaczenie tego wyrazu?

Irena Matysiuk

HELENIE LACHOWICZ
szczerze kondolencje z powodu śmierci

MAMY

składają

Dyrektor i Pracownicy

**Gminnego Centrum Kultury w Gródku
oraz członkowie zespołu „Rozśpiewany Gródek”**

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. **Wydawca:** Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują:** Dorota Sulzyk (redaktor naczelna), Radosław Kulesza (skład i łamanie), Magdalena Łotysz. **Współpracują:** Irena Matysiuk, Wiera Tarasewicz, Barbara Niczyporuk, nauczyciele i uczniowie Zespołu Szkół w Gródku, stowarzyszenia i jednostki organizacyjne z terenu Gminy Gródek. **Adres redakcji:** ul. A. i G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. 85 7180 136, e-mail: dsulzyk@gckgrodek.pl, www.gckgrodek.pl, facebook: wiadomoscigrodeckie. *Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania. Gazetę można kupić w sklepach na terenie gminy Gródek, bądź zamówić prenumeratę (4,50 zł + 7,60 zł koszt wysyłki - cena za jeden miesiąc; nr rachunku bankowego: BS Białystok O/Gródek 68 8060 0004 0390 0202 2000 0050. Gazeta w formacie PDF dostępna na koniec miesiąca na stronie www.gckgrodek.pl.*

Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury. Numer złożono 06.11.2025 r. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.
ISSN: 1427-261X, NAKŁAD: 330 egz.

OGŁOSZENIA

- ▼ **SPRZEDAM** eko-mleko tel. 791567539
- ▼ **KUPIĘ** kosiarkę ok. 170 cm tel. 791567539
- ▼ **SPRZEDAM** drewno opałowe. Kontakt: 608 352 635
- ▼ **KUPIĘ LAS**, tereny zakrzaczone tel. 791 585 629
- ▼ **USŁUGI TAPICERSKIE** Piotr Sokołowski - Załuki tel. 504 441 220
- ▼ **USŁUGI KOMINIARSKIE** tel. 600 419 106

OGŁOSZENIA DROBNE SĄ BEZPŁATNE.

W CELU ZAMIESZCZENIA PROSIMY O KONTAKT Z REDAKCJĄ.

Dom Pogrzebowy CEREMONIAŁ

Anatol Choruży
ul. Młynowa 10
16-040 Gródek

TEL: 608 319 632

W skład usługi pogrzebowej wchodzi:
trumna, Krzyż z tabliczką, klepsydry,
komplet garderoby, eksportacja zmarłego
z różnych miejsc, karawan, załatwianie
formalności (USC, kościół lub cerkiew),
wyniesienie z domu, wykopanie
oraz usypanie grobu, chłodzenie zwłok,
bus do przewozu osób uczestniczących
w pogrzebie.

Do dyspozycji posiadamy sale pogrzebowe oraz
chłodnię do przetrzymywania zwłok. Cena obowią-
zuje w promieniu 100 km. Powyżej 100 km według
ustalonych stawek
za transport. Wykonujemy także kremację ciała oraz
inne usługi pogrzebowe i cmentarne. Działamy pro-
fesjonalnie! Gwarantujemy solidne usługi!
Do Państwa dyspozycji 24 h na dobę.



SOKOŁOWSKI

USŁUGI
BUDOWLANO SPAWALNICZE

TEL. 798 628 739

KRZYSZTOF SOKOŁOWSKI
UL. MICHAŁOWSKA 9/2,
16-040 GRÓDEK
KRZYSIEKMAJSTER1985@GMAIL.COM

- SPAWANIE BRAM, PRZESEŁ, FURTEK
ORAZ BALUSTRAD
- SPAWANIE KONSTRUKCJI
- ROZBIÓRKA I BUDOWA
NOWEGO OGRODZENIA
- MONTAŻ AUTOMATÓW DO BRAM

EKOPROM
EKOINŻYNIERIA

- PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW
- SZAMBA
- PRZYŁĄCZA WODNE I KANALIZACYJNE
- STUDNIE, UZBROJENIE I PRZYŁĄCZE DO DOMU
- WYKOPY MINIKOPARKĄ 2,5T:
POD FUNDAMENTY, PRZYŁĄCZA
ELEKTRYCZNE, ITP.
- USŁUGI MINIWYWROTKĄ 4 T.

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN
ZAŁUKI 100
TEL. 512-086-437

**MIEJSCE TWOICH
RODZINNYCH SPOTKAŃ
NOCLEGI | CATERING**

SKROBLAKI 34
TELEFON: 694 753 917
FACEBOOK.COM/PRYNUKA
PRYNUKASKROBLAKI@GMAIL.COM

AUTO GRZEŚ

GRZEGORZ KUŹMICZ

- NAPRAWA AUT
POWYPADKOWYCH,
POKOLIZYJNYCH,
SKORODOWANYCH
- NAPRAWA ZDERZAKÓW
- SERWIS KLIMATYZACJI
ODGRZYBIANIE,
NAPEŁNIANIE CZYNNIKIEM
- POMOC DROGOWA

☎ 608 35 26 35
881 31 16 03



Biuro Księgowe Buchalter
Piotr Bancarewicz

ul. Chodkiewiczów 32 lok.14
16-040 Gródek
tel. 85 71 80 296
tel. kom. 666 046 664
e-mail: biuro-buchalter@wp.pl

■ księgowość

■ kadry

■ BHP

Doradztwo przy
zakładaniu firmy za darmo!

- USŁUGI - MINI TRAKTORKIEM

koszenie kosiarką bijakową,
orka: pługiem, glebogryzarką,
przyczepa samowładowca,
zrębkowanie gałęzi rębakiem

MICHAŁ HAWRYŁYSZYN
ZAŁUKI 100
TEL. 512-086-437
www.ekoprom.com.pl



☎ 668-464-293

Dawid Marcinczyk
ul. Malinowa 10,
16-040 Gródek

- wycinka lasów
- trzebieże
- zręby
- czyszczenia
- czyszczenia sanitarne
- wycinka drzew trudnych
- czyszczenia działek
- koszenie traw i zarośli
- skup pozyskanego drewna



GABINET MASAŻU
JUSTYNA SKROBCZYŃSKA

- Masaż klasyczny
- Masaż leczniczy
- Drenaż limfatyczny
- Masaż segmentarny
- Masaż Izometryczny
- Masaż Centryfugalny
- Masaż Relaksacyjny

ul. Fabryczna 12/4 lok.2
16-040 Gródek tel. 666 046 682
NIP: 966 144 16 74 jskrobczynska@gmail.com



- WYCINKA, FREZOWANIE,
KARCZOWANIE I SPRZĄTANIE
DZIAŁEK I GRUNTÓW ORNYCH
- ODBIÓR POZYSKANYCH
MATERIAŁÓW I KORZENI
- SPRZĄTANIE POWIERZCHNI
TRZEBIEŻOWYCH I GAŁĘZI
- USŁUGI KOPARKĄ KOŁOWĄ
I GĄSIENICOWĄ

„FOREST” JAROSŁAW GROCHOWSKI
TEL. 600 522 665

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH



ANDRZEJ ŁUKASZUK

- SZAMBA I PRZYDOMOWE OCZYSZCZALNIE
- ŚCIEKI PRZEMYSŁOWE
- PRZEPOMPOWNIE ŚCIEKÓW
- OSADNIKI, TŁUSZCZOWNIKI
- MYJNIE SAMOCHODOWE
- UDRAŻNIANIE KANALIZACJI WUKO



507 73 74 73
BIAŁYSTOK NIP: 542-101-40-77

WIERCENIE STUDNI

ANDRZEJ
CHORUŻY

TELEFON
604 825 097

Urodzinowa Lokata na 80-lecie!



Bank Spółdzielczy
w Białymstoku
Rok założenia 1945

Świętuj 80 lat
z nami

Założ Lokatę Urodzinową

3.800%
lat

na 2 miesiące

- stałe oprocentowanie
- maksymalna kwota lokaty 50 000 zł
- możliwość założenia 4 lokat
- lokata dla osób fizycznych,
dostępna wyłącznie w placówkach
od 12.11.2025 do 31.12.2025



więcej informacji
dostępne na stronie

www.bs.bialystok.pl